



STANISŁAWA ŁAGOWSKA

Fot. A. Piekarski

W rocznicę wydarzeń radomskich Refleksja i odpowiedzialność

Jesteśmy w przededniu kolejnej rocznicy radomskiego Czerwca. Społeczność miasta i województwa ma szczególne prawo tę rocznicę przeżywać. Ma nawet obowiązek, wobec najnowszego historii do tej rocznicy powracać.

Wspominamy ów dzień. Wspominamy wszystko, co po nim nastąpiło. To dopiero po latach uznano desperację i protest radomian, jako wyraz słusznego buntu wobec nieludzkiego systemu, który przed 16 laty, wyrażał się pogardą dla ludzi.

W radomskim proteście upatruje swój ostateczny rodowód ruch „Solidarności”. Niewątpliwie protest ten i szlaki wywołany dar ludzkiego braterstwa i bezinteresownej pomocy członków KOR-u i innych akcji samoobrony społecznej.

Do tych wydarzeń wracać musimy. Ale wymogi czasów zmuszają nas do refleksji nad owocami radomskiego Czerwca, przedłożonymi przez polski Sierpień i przez Europejską Jesień Narodów. Skala czasu jest nie tylko historycznym zapisem. Stanowi ona o odpowiedzialności za wymiary wolności i niepodległości, które wynikają również z radomskich ofiar i krzywd.

Trwamy nadal w trudnym zmaganiu o kształt demokracji.

Uczymy się jej, bez jakichkolwiek wzorów, wskazujących jak się przechodzi od totalitaryzmu do wolności politycznych i obywatelskich. Niech nikogo nie dziwią porażki na tej drodze. Niech nie dziwią chwile zahamowań, bezradność wobec wyzwania czasu i ludzkich oczekiwań.

Ważne – i o tym trzeba pamiętać – że ci, którym powierzono odpowiedzialność za kierowanie regionem, nie są usurpatorami władzy, ale jej nosicielami, z woli demokratycznych struktur państwa. Ten fakt uzasadnia, że władza ma niekłamany charakter służby społecznej.

Czytelnym owocem ofiar naszego Czerwca i tylu zmagających Polaków w dążeniu do swojego państwa jest wolność naszego państwa.

Zaś zagospodarowanie tej wolności jest nieustannym zadaniem. Zatem w obliczu kolejnej rocznicy zechciemy zdobyć się bardziej na refleksję niż zbyt łatwe sądy. Bardziej na odpowiedzialność, niż na jakiegokolwiek krawców ocenianie dokonani.

Pożegnanie szkoły

Wczorajszy dzień był dniem kwiatów. Rano tabuny dzieciarni i młodzieży pędziły do szkół z nęcącymi goździkami, róż i innych roślinek opakowanych w celofany, przyozdobionych wstążeczkami. W placówkach oświatowych ponad 250 tys. uczniów woj. kieleckiego przeprowadziło swoją wymianę: świadectwo za kwiaty. Uczniowie rozproszyli się „w miasto”, uczcić zakończenie nauki oraz początek wakacji, a biedni nauczyciele obciążeni zieleniną podążyli do domów.

Ile kosztowało uczniów, a właściwie ich rodziców to tradycyjne, cza-

Strzały w Sopocie

Wczoraj nieznanymi sprawcy poruszając się „volkswagenem” ostrzelali w Sopocie – Kamiennym Potoku samochód marki „BMW” raniąc jadącego w nim mężczyznę. Sprawcy zdolali uciec, zaś poszkodowany mężczyzna przewieziony został do szpitala. Jego życiu nie zagraża niebezpieczeństwo. Śledztwo trwa. (ch)

Niełatwo to powiedzieć, ale powiedzieć trzeba w imię prawdy: Zanim ktoś oświadczy, albo w grupie społecznej, albo samemu sobie, że jest polskiego dzisiejszego – niech pomyśli, czy jest wiarygodnym spadkobiercą wartości robotniczego protestu sprzed 16 lat.

W miejscu modlitwy papieża upamiętniającym radomski Czerwiec, wyciszmy emocje i raz jeszcze okazmy wielkie zainteresowanie o ojczyznę.

JAN REJCZAK

Pojechali godzić zwaśnione strony Z Bukówki do... Kambodży

W Centrum Szkolenia Sił Pokojowych na Bukówce w Kielcach odbyła się wczoraj uroczystość pożegnania kolejnego, trzeciego już kontyngentu żołnierzy w niebieskich beretach, którzy udali się z misją pokojową do Kambodży. W uroczystości pożegnania ponad 700 żołnierzy wzięli udział członkowie rodzin, przedstawiciele dowództwa z wiceministrem obrony narodowej gen. dyw. Zdzisławem Stelmaszczukiem i władz regionu z wojewodą – Józefem Płoskonką. Uczestnicy misji pokojowej oraz goście wzięli udział we mszy świętej, którą celebrował biskup polowy WP – gen. Leszek Sławoj Głódź. Przemawiając do żołnierzy, podkreślił wyróżnienie jakim ONZ obdarzyła siły zbrojne Polski, które oddelegowały swoich żołnierzy, by w dalekiej Kambodży godzili zwaśnione narody. (Kos.)



1890 uczniów zakończyło wczoraj naukę w Zespole Szkół Ekonomicznych przy ul. Kopernika w Kielcach. Wielu z nich otrzymało świadectwa z białe-czerwonym paskiem i złote tarcze świadczące, że zaliczają się do najlepszych. Fot. A. Piekarski

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Atmosfera nieposzanowania autorytetów może doprowadzić do przewrotu w państwie

Atmosfera nieposzanowania autorytetów może doprowadzić do przewrotu w państwie!

Ministerstwo Sprawiedliwości rozesłało ostatnio do prokuratur wojewódzkich pismo, w którym uczula terenowe organa na coraz częstsze działania obrażające prezydenta RP. Dotychczas w województwie kieleckim stwierdzono jedną sprawę tego rodzaju, akt oskarżenia zostanie sformułowany w przyszłym tygodniu. Rodzi się jednak pytanie,

gdzie zaczynają się obraza i łżenie, a gdzie kończy się krytyka. Artykuł 270 kodeksu karnego mówi, że „kto publicznie łą, wyszydza lub poniża naród polski, Rzeczpospolitą Polską jej ustrój lub organa” podlega karze pozbawienia wol-

KRYTYKA CZY OBRAZA?

UŚ, jak gorąco

Uniwersytet w Kielcach – to brzmi dumnie. Było kilka koncepcji powołania tej prestiżowej uczelni. Miała powstać z połączenia WSP z Politech-

niką Świętokrzyską, potem z Seminarium Duchownym, nawet myślano o symbiozie z kielecką filią Akademii Medycznej. Niestety, nic z tych projektów nie wyszło.

Politechnika nie kwapi się do integracji z Wyższą Szkołą Pedagogiczną, a sama WSP postawiła ostatnio na samodzielność. Czy Kielcom potrzebny jest uniwersytet? Czy nie lepiej udoskonalić tu naprawdę silną, kształcącą wysoko kwalifikowaną kadrę nauczycielską, Wyższą Szkołę Pedagogiczną? Może najpierw należałoby zacząć od



Otwarcia targów dokonali przedstawiciele władz województwa kieleckiego i jego stolicy. Fot. A. Piekarski

Tato, daj na wakacje

Niezaprzeczalnym faktem jest, że mamy już wakacje. A wakacje najczęściej kojarzą się nam oczywiście z wypoczynkiem.

Czasy zbiorowych wyjazdów, kolonii minęły już bezpowrotnie, a i wielkich „rodzinnych” wypraw „maluchom” do NRD i nad Bałaton już teraz chyba nikt nie „uskutecznia”.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

W poprzednich „Relaksach” opisywaliśmy konflikt istniejący między Związkiem Polskich Plastyków a Biurem Wystaw Artystycznych. ZPAP zarzucał BWA nadmierną ekspansywność, preferowanie twórczości amatorskiej, dyskryminowanie

twórców z dyplomami, nie- możliwość uczestniczenia ze swej strony w układaniu regulaminów konkursów, w doborze jury. Prezentowaliśmy opinię prezesa związku, dyrektora BWA, plastyków. Dziś kolejny głos.

Jestem historykiem sztuki. Środowisko kieleckich plastyków znam od lat. Co sądzę o konflikcie istniejącym między BWA i ZPAP?

Uważam, że nie istnieje. Nikt nie widział np. protokołu z walego zebrania ZPAP, w którym

pod tymi wszystkimi zarzutami i oszczerstwami podpisywały się większość członków.

W dodatku ukazała się już wypowiedź dwóch z nich: panów K. Jackowskiego i Z. Kurkowskiego (znanych i uznanych nie tylko w Kielcach artystów), którzy mówią coś wręcz odwrotnego. Czy w związku z tym dwaj panowie zarządu, p. Bondarowicz i p. Kotomyja, nie nadużywają zaufania członków ZPAP?

DOKOŃCZENIE NA STR. 3

Waldemar Pawlak Czekam ze spokojem na decyzje „trójki”

Przedstawienie uzgodnionego z prezydentem składu rządu w przypadku niepowodzenia rozmów z małą koalicją zapowiedział premier Waldemar Pawlak na wczorajszej konferencji prasowej. Dodał jednak, że – choć trudno przesądzić formę poparcia UD dla jego misji – należy spokojnie oczekiwać decyzji prezydium Unii, a następnie rady „trójki”.

Tymczasem wczoraj wieczorem po ponadwgodzinnej przerwie, w gmachu Sejmu wznowiła obrady rada koalicyjna Unii Demokratycznej, Kongresu Liberalno-Demokratycznego i Polskiego Programu Gospodarczego.

„Wątpliwości w tonie UD nie są tajemnicą, i ten czas był potrzebny, żeby Unia podjęła ostateczne stanowisko przed końcową rozmową małej koalicji” – oświadczył Donald Tusk. – Unia opowiada się za powstaniem rządu Waldemara Pawlaka – dodał.

(opr. ch)

IV Targi Świętokrzyskie

Sztuka handlowania w... teatrze

Już po raz czwarty w Kielcach odbywają się Międzynarodowe Targi Świętokrzyskie. Ich organizatorem jest kieleckie przedsiębiorstwo „Polned”. Tym razem wystawcy prezentują swoje oferty targowe w... teatrze. Stosownie, organizatorzy doszli bowiem do wniosku, iż warto wykorzystać obszerne pomieszczenia nowo budowanej placówki kulturalnej, której gotowe, pięknie wykonane z marmuru, hale nadają się także do handlowania. W holach na parterze i I piętrze a także na zewnątrz rozlokowało się prawie stu wystawców z całego kraju.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2



Stoisko łódzkiego „Poltiku” Fot. A. Piekarski

Chodnik czy jezdnią?

Uroczy odcinek kieleckich Plant, obok NOT i skweru, zamieniony został przez niefrasobliwych kierowców w jezdnię. Samochody osobowe i ciężarowe

interwencyjny
45898

zagrożają spacerowiczom i małym rowerzystom oraz dzieciom biegającym po parku. Oczywiście zakazu wjazdu tu nie ma, bo kto go ustawia na chodniku lub deptaku? DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Tato, daj na wakacje

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1
Co pozostało naszym uczniakom? Jak planują i widzą swój letni wypoczynek? – z tymi pytaniami skierowaliśmy się do najbardziej zainteresowanych, którzy dzisiaj odebrali świadectwa.

Małolaty

(do tej grupy zaliczamy uczniów szkół podstawowych)

Maciek, kl. IV: – Pojadę z siostrą do naszej babci, do Gdańska. Będziemy tam przez cały miesiąc. Później – jeżeli nas tata będzie mógł, to zabierze nas na Mazury.

Joasia, kl. VII: – Pojadę na trzytygodniowe kolonie do Kołobrzegu. Być może zobaczę tam koncert „Czerwonych Gitar”. Później niestety będę siedziała w Kielcach. Na szczęście (albo i nie) nie tylko sama, bo rodzice moich koleżanek też nie leżą na wielkich piędziach.

Reasumując – małolaty planują wakacje w oparciu o kieszeń rodziców.

Średniaki

Tomek, kl. II LO: – Sprzedam (wraz z kolegą) sprzęt grający i za uzyskane pieniądze robimy mały wypad do Szwecji. Jeżeli uda nam się złapać pracę... to starczy na sprzątnięcie i pobulanie w Bieszczadach.

Agata, kl. II LO: – Mam ten komfort psychiczny, że posiadam rodzinę w Anglii. Dlatego jadę tam na całe wakacje – oczywiście z moją najlepszą „fifulką” tj. koleżanką, mamy w planie złapać całkiem dobrze angielski oraz rozzerwać się małe co nieco.

Grzesiu, „muzykant”, IV kl. technikum: – Jak widać na załączonym obrazku mam zamiar spędzić wakacje przy piwie z muzyką (na załączonym obrazku Grzesiu kotyś się rytmicznie będać jednocześnie otoczony wianuszkiem niekoniecznie pełnych butelek z piwem). Mam zamiar najtańszym kosztem obsłużyć wszystkie możliwe imprezy muzyczne, wyskoczyć w Bieszczady, na Mazury i jeszcze nie wiem gdzie. To prze-

cież moje ostatnie wakacje przed maturą. Trzeba jakoś wykorzystać.

Starszaki

Agnieszka, I kl. szkoły policealnej: – Wyjeżdżam na cały miesiąc jako opiekunka grupy – rozrzeszczonych bachorów. Już teraz uginają się pod mną nogi – jak ja sobie z nimi poradzę? Niemniej jednak wyjazd ten jest konieczny, bo później mam zamiar gdzieś pojechać we własnym towarzystwie. A skąd wziąć na to pieniądze... pracuję, pracuję, a garb ci sam wyrośnie.

Robert III rok PS: – Mówiąc bez ogródek mam jeszcze przed sobą egzaminy. Jeżeli skończą się pomyślnie... to mówiąc jeszcze raz bez ogródek – zapijemy pałę. Później pojedziemy do Hiszpanii – oczywiście pod namioty, bo tak taniej. Jeżeli chwycimy pracę, to za zarobione „grosiki” może wpadniemy na olimpiadę...

(pab, det)



Spotkają się dopiero po wakacjach. Fot. A. Piekarski

Pożegnanie szkoły

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Najtańiej, oczywiście, można było nabyć „wkłady” do wazonów na bazarach i przy pl. Partyzantów. Prosto z wader, miednic wyciągano goździki po 2 tys. zł za sztukę, gerbery po 4-5 tys., róże: szlachetne 3-5 tys., zwykłe ogrodowe, ale za to piękne już od 500

do 1 tys. Na targowisku przy Gwardii Ludowej można było dodatkowo „ubrać” kwiatki w asparagus i kolorowe wstążki oraz owinać folią lub celofanem. W kwiatarniach ceny dużo wyższe. Np. 1 goździk wraz z przyozdobieniem 10 tys., a lilia z trzema kwiatami pięknie opakowana kosztuje 55 tys. Drożej, ale za to jak twierdzi kwiatarze ich towar dłużej pozostoi – jest po prostu świeższy.

Tak więc ceny w zasadzie do przyjęcia. Za ok. 20 tys. złotych można było „opędzić” zakończenie roku szkolnego. Z tym, że jak się dowiedzieliśmy niektóre klasy organizowały „zrutki” po 50 tys., aby podziękować wspólnie swoim „psorom” za ich „trud i wytrzymłość”. Nieważne zresztą pieniądze – piękna tradycja nie powinna zagać. Tak jak i kwiatarnie.

(DET i PAB)

Gwałt odciska się gwałtem

Rozmowa z dr. inż. Tadeuszem Pyrciochem, prezesem radomskiego oddziału Unii Polityki Realnej.

– Ruch „Samoobrona” blokuje kilka dróg przejazdowych. Jaki jest stosunek UPR do tego wydarzenia?

– Na posiedzeniu Rady Głównej Unii Polityki Realnej dyskutowano właśnie na ten temat. Nie można rozważać sprawy chłopskiej i tzw. Batalionów Samoobrony, którymi kieruje p. Andrzej Lepper, w oderwaniu od przyczyn tego, bądź co bądź, niezgodnego z prawem działania. Uważamy, że machinacje finansowe niektórych banków były przyczyną takiego właśnie działania organizacji chłopskich. Jedno bezprawnie pociąga za sobą drugie.

– Chce pan powiedzieć, że UPR popiera blokady dróg stosowane przez „Samoobronę”?

– Stoimy na stanowisku działania zgodnego z prawem. W związku z czym słuszne postulaty chłopskie powinny być rozwiązywane metodami prawnymi.

– Wspominał pan o machinacjach banków, a przecież nie są one organizacjami chłopskimi. Ci, którzy wzięli pieniądze, powinni je zwrócić.

– Banki nie dotrzymały umów w sprawach chłopskich. Chłopi mieli uzyskać tanie kredyty z zagranicznych banków, a dzisiaj okazuje się, że na skutek błędnej polityki rządu, wymuszanej na nas w interesie Zachodu, nie dotrzymują się pierwotnych przezeń. Rząd zobowiązał się do dotacji na rolnictwo, między innymi poprzez niższe oprocentowanie kredytów. I rząd tego zobowiązania nie dotrzymał, co zresztą było z góry wiadome. Chłopi czują się oszukani i nie dziwnego, że są rozgoryczeni. Rok temu zboże kosztowało u nas w kraju około 4,5 USD, w tym samym czasie na Zachodzie 11 dolarów, zaś koszty produkcji wynosiły 23 dolary. Różnica była pokrywana przez dotacje państwowe. W interesie państw zachodnich konieczne było doprowadzenie do zmiany tego stosunku, w obawie przed tanim polskim zbożem. I dokonano tego rękami naszych polityków.

– Mówi pan o państwach Europy zachodniej jak o wrogu. Uważa pan, że rzeczywiście występuje tak wielkie zagrożenie z ich strony dla polskiego rolnictwa?

– Obawiano się przede wszystkim struktury naszego rolnictwa. Małe gospodarstwa mają dużą łatwość zmiany profilu produkcji. Wmawiano nam i w dalszym ciągu nam się wmawia, że ta struktura jest zła. Posługuję się przykładem Japonii. Mało kto wie, że po wojnie Amerykanie chcieli zniszczyć japoński przemysł, postanowili go rozdrobnić. W tym czasie wierzono w mołochy produkcyjne i wiara ta utrzymywała się jeszcze do niedawna. Tymczasem rozdrobniony przemysł japoński okazał się lepszy, bardziej mobilny, umiający dostosować się do sytuacji rynkowej. Okazał się lepszy niż przemysł amerykański czy zachodnioeuropejski. A więc cud gospodarzy Japonii, to nie tylko dyscyplina i ciężka praca, to również sposób organizacji przemysłu. Dzięki specyficznej roli wsi polskiej nasze rolnictwo przetrwało prawie nie naruszone przez ostatnie czterdzieści lat. Ma ono wciąż jeszcze taką strukturę organizacyjną, jak japoński przemysł. Zachód się tego obawia i pragnie je zniszczyć.

Rozmawiał

IRENEUSZ KULIŃSKI

Lecznicze działanie dziury ozonowej

Dusiciel na Sienkiewicza

Już od kilku dni na jednej z głównych ulic Kielc grasuje bezpieczny dusiciel... rodem z czarnej Afryki. Dusiciel – jak już wspo-

minaliśmy nie jest niebezpieczny, o czym może świadczyć jego wiek... około 3,5 roku i jego długość (tylko) 170 cm. Nazywa się Boa i jest oczywiście bardzo miłym gadem. Za jedyne 25 tys. zł i odrobinę odwagi można sobie „cyknąć” trzy zdjęcia z wężem zawieszonym na szyi.

Waż na ulicy to zjawisko niecodzienne, dlatego też przeprowadziliśmy krótki wywiad z jego właścicielem.

● Czy dużo osób fotografuje się z tym „maleństwem”?

– Większość pragnie go tylko zobaczyć i po przełamaniu pewnych barier psychicznych – dotknąć. Są dni, kiedy wypstrzykam całą szpulę, są też gorsze.

● Czy wąż jest niebezpieczny?

– Nie, skądże, jest to przecież dopiero maleństwo. Ma tylko 170 cm długości.

● Czym się żywi?

– Szczurami. Ale jeżeli przejdziemy na bardziej treściwy pokarm; świnki morskie i kurczaki, to moje maleństwo może urosnąć jeszcze co nieco i szybciej.

● Jak często jada?

– Karmię go raz w miesiącu. Kolejne karmienie przewidziane jest na jutro, a wiąże się to automatycznie z przerwą w sesji „zdjęciowej”. Po takim jedzonku nasz gwiazdor musi sobie „odbeknąć” i uciąć kilkuminutową siestę na małe trawienie.

● Czy nie jest mu na tym słońcu gorąco, mamy przecież szkodliwą dziurę ozonową?

– Wprost przeciwnie. Maluszek lubi się wygrzewać. A taka dawka fioletu jeszcze żadnemu wężowi nie zaszkodziła.

(pab, det.)

WYPADKI

● Koło Jędrzejowa, dość późnym wieczorem, jadący rowerem 7-letni (!) Pawełek, nagle skręcił w lewo, wprost pod nadjeżdżającego „fiata 126p”. Samochód potrafił dziecko, które doznało poważnych obrażeń ciała.

● Niedaleko Wioszczowy 19-letni kierowca, prowadzący „fiata 125” wymusił pierwszeństwo przejazdu, w wyniku czego zderzył się z Rafałem K., który jechał motocyklem. 15-letni Rafał doznał obrażeń ciała.

● W Końskich na ul. Browarnej 6-letni Marek P. nagle wbiegł na jezdnię. Został po-

trafiony przez kierowcę „volks-wagena” i doznał obrażeń ciała.

● W Ostrowcu na ul. Iłżeckiej 6-letnia Ewa B. wbiegła nagle na jezdnię. Niestety kierowca „mercedesa” nie zdolał zapobiec

w wypadku i mała Ewa doznała obrażeń ciała.

UWAGA NA DZIECI! ZNÓW WZROŚLA LICZBA WYPADKÓW, W KTÓRYCH SĄ POSZKODOWANE DZIECI. KIE-

List prezydenta (w sprawie „teczek”)

List prezydenta Lecha Wałęsy do sejmowej komisji „do sprawy teczek” przekazał wczoraj szef gabinetu prezydenta Mieczysław Wachowski podczas dwu-

godzinnego przesłuchania w tej komisji.

Jak poinformował poseł Jerzy Dzielwski, list ten dotyczy m.in. spraw związanych z uchwałą lustracyjną Sejmu. Wachowski odmówił informacji o treści listu.

Po przesłuchaniu – Wachowski raz jeszcze zaprzeczył wobec prasy, że Belweder szantażował byłego ministra spraw wewnętrznych.

Antonię Macierewicza, aby nie ujawnił on wszystkich agentów SB.

(raf)

W. JARUZELSKI Wałęsa zapobiegł narodowej tragedii

Wczoraj na spotkaniu promocyjnym swej książki „Stan wojenny. Dlaczego?” Wojciech Jaruzelski zapytany o tzw. aferę teczkową i tzw. zamach stanu, powiedział, że prezydent Wałęsa zapobiegł narodowej tragedii.

„Ponieważ nie mam dostępu do materiałów źródłowych, mogę jedynie mówić o ich widocznych skutkach. Nie da się ukryć, iż skrzywdzono wielu niezwykle uczciwych ludzi. Nie wiem również, kto próbował dokonać zamachu stanu. Obserwując następujące po sobie wydarzenia, wiem, że sytuacja była niebezpieczna i w każdej chwili groziła wybuchem. W tych warunkach działania prezydenta Lecha Wałęsy wydają mi się nie tylko uzasadnione, ale bardzo potrzebne, gdyż zapobiegły narodowej tragedii” – powiedział Jaruzelski.

(opr. raf)

PROPONUJEMY

● 28 bm., o godz. 10.30 w Cisowiu odbędzie się coroczne spotkanie żołnierzy oddziału „Wybranieckich” oraz IV Pułku Legionów. Msza św. o godz. 11, następnie spotkanie koleżeńskie i biwak.

● DŚT „Pałacik Zielińskiego” zaprasza 30 bm. o godz. 20 na koncert zespołu „MAFIA” oraz jam ses-

sion, który odbędzie się w ogrodzie pałacowym.

● 26 bm., o godz. 18.00 w gmachu C, s. 108 Politechniki Świętokrzyskiej w Kielcach – otwarte zebranie Unii Polityki Realnej, na którym wyjaśnione będą stanowisko UPR w aktualnej sytuacji politycznej.

(kr)

● 30 bm., o godz. 17.45, w Pałacu Bonieckich, w Świdnie k. Mogielnicy odbędzie się III Spotkanie Radomskich Konserwatystów. Przewidziane są spotkania kulturalne. W czasie spotkania odbędzie się koncert kameralistów A. Leszczyńskiej i Z. Włodarskiego.

(S.B.)

● 25 bm. na obiektach Politechniki Klubu Sportowego „Błękitni” przy ul. Ściegiennego – kolejna impreza organizowana pod hasłem: „Policja – dzieciom”. W programie m.in. zespoły: Concord Band, Zuki, Kramer, Wołosatki, Iskierki, De Krasnals, Little Cream, The Handsoms. Ponadto zaprezentują się policjanci grupy antyterrorystycznej, będą gry, konkursy (nagradzane), wiele niespodzianek. Festyn zakończy nie spotykany dotychczas w naszym mieście – pokaz ognia sztucznych.

(raf)

Partie o działalności premiera Pawlaka

Naczelny komitet wykonawczy PSL z dużym uznaniem odniósł się do działań premiera Waldemara Pawlaka, które owocują postępującą stabilizację w życiu społecznym, dając nadzieję milionom Polaków na bezpieczniejsze jutro – poinformowało biuro prasowe PSL po środowym posiedzeniu gremium kierowniczego stronnictwa.

Na posiedzeniu – jak stwierdza komunikat – z dezaprobatą oceniono działania tych stronnictw politycznych, które czynią wszystko, aby nie powiodła się misja tworzenia rządu, a które to stronnictwa do niedawna sprawując władzę w państwie, korzystały z politycznej osłony PSL.

Poparcie dla rządu „funkcjonalnego”

– Polska Partia Zielonych z satysfakcją przyjęła deklarację premiera Waldemara Pawlaka i zapowiedzi prezydenta RP Lecha Wałęsy o tworzeniu rządu funkcjonalnego, według kryteriów kwalifikacji i predyspozycji fachowych – oświadczył 24 bm. na konferencji prasowej w Krakowie lider „zielonych” – dr Zygmunt Fura.

„PPZ uważa, iż rząd oparty winien być przede wszystkim na ludziach, których praca przydatna będzie dla struktur państwa i pomyślności społeczeństwa, a nie na ludziach odwołujących się do siły i jak się okazuje niezdolny do konstruktywnej współpracy z parlamentem” – oświadczył Z. Fura.

„Wobec krytycznej sytuacji państwa, załamania się autorytetów i coraz bardziej odczuwalnego przez społeczeństwo braku nadziei na przełamanie kryzysu zaistniała potrzeba sięgnięcia do pozaparlamentarnych sił politycznych i społecz-

nych, które gotowe są poprzeć działania prezydenta RP i rządu” – powiedział Z. Fura.

Rolnicza „Solidarność” i PL nie poparą Waldemara Pawlaka – NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność” oraz PSL – Porozumienie Ludowe nie poparą misji premiera Waldemara Pawlaka – powiedział wczoraj rzecznik tych ugrupowań Cezary Jagiello.

P.o. prezesa PSL PL Antoni Furtak oraz wiceprzewodniczący rolniczej „Solidarności” Andrzej Łuszczewski wyjaśnili, że wśród „innych partnerów” widzą wszystkie reprezentowane w parlamencie ugrupowania, z wyjątkiem Lewicy. „Także z udziałem PSL, ale bez Waldemara Pawlaka jako premiera” – dodał Furtak. Powiedział on, iż Porozumienie Ludowe i rolnicza „Solidarność” mają własnego kandydata na premiera, którym jest Gabriel Janowski.

(opr. Ch)

Sztuka handlowania w... teatrze

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Targi mają charakter ogólnobranzowy, można więc tutaj nabyć m.in.: meble, materiały budowlane, artykuły spożywcze, kosmetyki, ceramikę łazienkową, ubiory, bieliznę, armaturę budowlaną i wiele innych przedmiotów.

Wczoraj przed południem oficjalnego otwarcia targów dokonali gospodarze regionu: wojewoda kielecki – dr Józef Płoskonka, prezydent miasta – Robert Rzepka i wiceprezydent Zbigniew Kraszewski, obecni byli także szefowie „Polnedu” z Warszawy, przedstawiciele Staropolskiej Izby Przemysłowo-Handlowej, wystawcy i wielu pierwszych klientów i zwiedzających. Otwierając targi, wojewoda Józef Płoskonka wyraził zadowolenie z powodu rozwoju tej imprezy handlowej w Kielcach. Targi przyjęły się w tym mieście i pozwalają na wiele korzystnych transakcji dla producentów, handlowców i hurtowników.

Robert Rzepka z satysfakcją stwierdził, iż kielecki teatr nareszcie zaczyna żyć. Życzył uczestnikom targów udanych transakcji.

Przypominamy, iż IV Międzynarodowe Targi Świętokrzyskie będą trwały do 27 czerwca br., są czynne w godz. 10-18. Warto odwiedzić kielecki teatr. Kupić nie kupić, potargować można... (Kos.)

Świętokrzyska Izba Przedsiębiorczości

W Kielcach powołano Świętokrzyską Izbę Przedsiębiorczości. Jej powstanie jest wynikiem wspólnych działań Politechniki Świętokrzyskiej, Wydziału Polityki Regionalnej i Rozwoju Gospodarczego UW oraz Izby Rzemieślniczej. Główny cel jej działalności to wspieranie i pobudzanie drobnej przedsiębiorczości w regionie oraz upowszechnianie nowoczesnych form działalności gospodarczej. Zajmować się też będzie tworzeniem systemu informacji marketingowej, pozyskiwaniem funduszy i pomocy techniczno-organizacyjnej, pośrednictwem w nawiązywaniu kontaktów i współpracy z innymi izbami gospodarczymi oraz promocją rynkową.

Izbą kierować będzie Rada Liderów, na której czele stanął prezes Andrzej Chrobot.

Świętokrzyska Izba Przedsiębiorczości dołoży wszelkich starań, aby jej działalność była owocna dla firm niedużych stanowiących ponad 95 procent wszystkich podmiotów gospodarczych w regionie.

Wszelkie informacje na temat funkcjonowania izby można uzyskać w sekretariacie prorektora Politechniki Świętokrzyskiej, prof. Krzysztofa Grysy.

(M.F.)

Samorząd po francusku

W Kielcach od kilku dni przebywa Jean L. Berko – asystent mera zaprzyjaźnionego z Kielcami miastem Orange we Francji, który będzie prowadził wstępne szkolenie słuchaczy Pomaturalnej Szkoły Samorządów i Administracji. Głównym celem wspomnianego szkolenia będzie zaznajomienie z systemem administracji publicznej we Francji.

W sierpniu kieleccy słuchacze będą przebywali na praktyce w merostwie Orange, poznając w praktyce zasady funkcjonowania administracji lokalnej i metody pracy urzędu gminy.

(TOM)

DIRE STRAITS na żywo

W sobotę o godzinie 20.00 tylko w radiu RMF bezpośrednia transmisja z koncertu DIRE STRAITS w Bazylei. 150 minut stereofonicznej muzyki przesyłanej łąkami satelitarnymi prosto do twojego domu. Nie zapomnij – sobota, godz. 20.00.

(b)

Tragedia na drodze

W Zdanowicach, gm. Nagłowice, obywatel francuski Jan J., lat 47, kierując samochodem osobowym marki „citroen”, wykonując manewr wyprzedzania, doprowadził do zderzenia z jadącym z przeciwka samochodem marki „żuk”, kierowanym przez Zbigniewa G., lat 30. Kierowca „citroena” i jego pasażerka Maria J., lat 51 zginęły na miejscu. Natomiast siedem osób z „żuka” zostało rannych.

(raf)

gcho 2



„NON-STOP” przez całą dobę

Kielcom od kwietnia br. przybył jeszcze jeden lokal gastronomiczny, ten – wyjątkowo cenny, bo czynny przez całą dobę. Jest to zajazd przy ul. Armii Czerwonej 201, przy dość ruchliwej trasie Kielce – Ostrowiec. Kierowcy, którzy po długiej podróży wjeżdżają wreszcie do Kielc, mogą z powodzeniem zaspokoić tutaj głód oraz pragnienie. Zakład specjalizuje się bowiem w daniach dość tanich, a przy tym smacznych, bo przygotowywanych w tzw. kuchni domowej.

W „Non-Stopie” można więc poprosić m.in. o barszcz czerwony z uszkami, pierogi domowe, ruskie i z mięsem, pieczone udka kurczaka, gulasz z ziołami, frytki, napoje zimne i gorące.

Lokal znajduje się na piętrze, jest gustownie urządzony, wyposażony m.in. w telewizor kolorowy. Obok znajduje się sporo miejsc do parkowania pojazdów, co jest nie bez znaczenia w tym ruchliwym miejscu trasy na Ostrowiec.

Warto podkreślić, iż od lipca zajazd dysponować będzie także pokojami gościnnymi (12 miejsc).

Na parterze zlokalizowano placalnię piwa. Jak zapewnia właścicielka „Non-Stopu”, do dyspozycji amatorów złocistego napoju przygotowano wiele gatunków piwa. Za kilka dni lokal polecać będzie także piwo z beczki (częstochowski „kmicic”). Ponadto około 10 (czasami więcej) gatunków piwa krajowego i z importu. Słowem – warto zająć lub zjechać do zajazdu przy Armii Czerwonej 201!

Na zdjęciu: w gustownie wyposażonym zajazdzie „Non-Stop” w Kielcach można nie tylko zjeść, wypić i odpocząć.

Fot. A. Piekarski



Szkoły „Łucznika” w gestii kuratorium

Zespół Szkół Zawodowych ZM „Łucznik” w Radomiu przez wiele lat kształcił kadry fachowców dla potrzeb zakładu macierzystego, jak też dla przemysłu metalowego województwa.

Trudna sytuacja „Łucznika” spowodowała, że przedsiębiorstwo pozbywa się wszelkich przybudówek o charakterze nie-

produkcyjnym. Taki los spotkał też szkołę.

Zakończył się rok szkolny. Wielu uczniów po raz ostatni zasiadło w ławkach. Liczna grupa absolwentów w dorosłe życie wkracza z niepewnością jutra. Nie na wszystkich czekają przecież miejsca pracy, a więc warunki dalszej, samodzielnej egzystencji. Szkoła przykładowa „Łucznika” nie należy do wyjątków. W ostatnim czasie zapadła decyzja o przejęciu szkoły przez Kuratorium Oświaty i Wychowania. Dyrektorka szkoły mgr Henryka Kobza ma nadzieję, że i w przyszłości szkolne przejdą pod kuratorium, a uczniowie będą mieli możliwość korzystania z praktycznych zajęć.

W br. zasadniczą szkołę ukończyło 115 uczniów, z czego 21 otrzymało propozycje pracy w zakładzie. (j.ryb.)

Uśmiechnij się!

Pan Jarosław podziwia daczę znajomego:

– Fantastyczna. Mógłbyś za nią dostać, ho, ho!

– A jak ci się zdaje, ile mógłbym dostać?

– Myślę, że co najmniej 5 lat. (ks)

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Przecież jest to związek złożony z różnych indywidualności, a nie instytucja realizująca koncepcję jednego człowieka.

Nie rozumiem, co związek może chcieć od BWA – instytucji działającej na zupełnie innej płaszczyźnie. BWA nie jest powołana do obsługi środowiska. BWA ma za zadanie robić wystawy dla społeczeństwa, prowadzić działalność oświatową – promocyjną i chyba robi to dobrze. Jest jednostką budżetową rozliczaną z finansów i ze spraw merytorycznych przez jednostki nadrzędne. Czy zarząd nie ma zaufania pod tym względem do administracji państwowej i również chce kontrolować nasze finanse?

Uważam, że przedstawiciele zarządu ZPAP nie chcą wcale z BWA współpracować. Jak można inaczej zrozumieć ich postępowanie? Reprezentowałam BWA na zebraniu w ZPAP i przy naszym zwierzchniku dyr. Zielonko wyjaśniliśmy te wszystkie bezpodstawne zarzuty. Po tem przyszło pismo zawierające tę samą treść. Odpisaliśmy go dząc się na współpracę i projekty zmiany regulaminu Przedwiośnia, powoływania jego jury. A potem to samo, wzbogacane

o oszczerstwa pod adresem dyr. Rumina, jurorów, laureatów Przedwiośnia przeczytaliśmy w gazecie. Nie widzę cienia logiki w tym działaniu. Uważam, że dyr. Rumin powinien wkroczyć na drogę sądową i założyć sprawę o pomówienie. Powinien to zrobić ze względu na dobre imię

jurorów, często wybitnych artystów i profesorów ASP, jak też i laureatów. Kto teraz zechce tu przyjechać na jury, kiedy będzie wiedział, że z góry posadzą go o łapówkarstwo?

Jak można coś takiego zrobić? Jesteśmy instytucją, która od lat współpracuje ze związkami. Chwali sobie współpracę z nami ZPAF – ale oni mnóstwo rzeczy robią, organizują plenery, zdobyli galerię, w której pokazują wystawy, stworzyli świetnie funkcjonujące ogólnopolskie biennale fotografii krajoobrazo-

Za 3 lata uniwersytet

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

– Absolutnie nie – protestuje prof. Adam Massalski, prorektor WSP. – Spróbuj to uzasadnić. Teraz najlepsi absolwenci szkół średnich z naszego regionu idą na prawo, informatykę, medycynę poza Kielce. Z tych najlepszych, najlepsi zostaną na uczelniach w Krakowie, Warszawie, Katowicach. Gdybyśmy mieli uniwersytet na miejscu, nie odchodziliby stąd intelektualni. A tak co roku tracimy wielu wartościowych ludzi. Co równie ważne, mieszkańcy Kielc nie musieliby wysyłać dzieci na studia do często bardzo oddalonych ośrodków uniwersyteckich w kraju. Studia nie byłyby dla nich aż tak kosztowne. Zatem uczelnia z prawdziwego zdarzenia jest dziś potrzebą społeczną. Ale uniwersyteckie aspiracje nie zaowocują, jeżeli nie będzie dobrego klimatu wokół tej sprawy. A taką przychylną atmosferę kształtują w dużej mierze władze wojewódzkie i miejskie.

Pierwszy krok, by w Kielcach powstał uniwersytet, już zrobiliśmy. Tworzony jest właśnie nowy,

nienauczycielski wydział – zarządzania i administracji. Będziemy tu kształcić menedżerów, politologów, specjalistów od zarządzania. To dopiero wstęp. Ministerstwo Edukacji Narodowej i Rada Główna Nauki i Szkolnictwa Wyższego dokładnie określiły warunki, jakie musi spełniać środowisko, które chce posiadać uczelnię typu uniwersyteckiego. Po pierwsze w szkole powinno pracować 30 profesorów „belwederkich” (mamy już teraz dwudziestu kilku) i 60 osób po habilitacji. (W WSP jest ich ponad pięćdziesięciu). Poza tym co najmniej trzy wydziały powinny mieć prawo nadawania tytułów doktorskich. Tymczasem na WSP doktoryzować się można jedynie w Instytucie Historii. Posiadamy jednak wymagana liczbę studentów – ok. 4 tys., to pla-suje uczelnię w gronie średniej wielkości szkół wyższych w kraju. Trzy lata – to okres, w ciągu którego kielecka WSP powinna przekształcić się w uniwersytet. Liczymy, że wówczas poprawi się już znacznie nasza sytuacja lokalowa – wzbogacimy się o obszerny budynek przy ul. Ma-

nifestu Lipcowego. Tu uzyskają siedzibę 2 przyszłe wydziały uniwersyteckie: Biologii i Nauki o Ziemi i Matematyczno-Fizyczny. Dotychczas pracują one w tragicznych warunkach, w walcących się barakach, gdzie ulega degradacji świetny sprzęt elektroniczny.

Smutne i wręcz niewiarygodne jest to, że profesor zarabia w Polsce zaledwie 2 mln zł. Czy mając taką pensję można dobrze pracować, stworzyć sobie komfortowe warunki życia, mieć własny dom, a w nim gabinet i bibliotekę? A tak żyją naukowcy na całym świecie. Myślę, że i u nas z czasem osiągniemy ten poziom, że profesorowie przejdą z pracy do Kielc, by tu prowadzić działalność naukową, będą mogli kupić sobie dom za miliard złotych i wreszcie naprawdę służyć nauce.

Tak więc za trzy lata, jak dobrze pójdzie, Kielce będą miały uniwersytet. Czy kielczanie pozostaną w tym czasie mieszkańcami prowincjonalnych kompleksów?

BEATA MŁOTKOWSKA

W Regionie Świętokrzyskim „Solidarności”

W poniedziałek obradował Zarząd Regionu Świętokrzyskiego. Relacje z IV Krajowego Zjazdu Delegatów złożyli reprezentanci regionu. Delegaci opowiadając się w wyborach przewodniczącego za osobą Macieja Jankowskiego opowiedzieli się za kreatywną, wyprzedzającą rolę związków. Wybór Mariana Krzaklewskiego na przewodniczącego NSZZ „S” został przyjęty jako decyzja większości nie mająca negatywnego wpływu na sposób działania regionu i współpracę z Komisją Krajową.

Podkreślono, że Związek Zawodowy „S” jest nadal największą siłą, w tym również polityczną. A jako taki poddawany jest naciskom różnych sił, które chciałyby wykorzystać go do własnych celów politycznych.

Sporo uwagi poświęcono również konfliktom mającym miejsce w regionie. Uznano, iż w oddziałach PPKS w Kielcach, Końskich, Skarżysku w sposób ewidentny łamane są przez dyrektorów prawa związku zawodowego. Zdając sobie sprawę, że bardzo stanowcze działania mogłyby posłużyć zupełnie innym aniżeli związkowe celom, ostateczne decyzje w tej sprawie Zarząd Regionu podejmie w terminie późniejszym.

Z powodu likwidacji wielu przedsiębiorstw lub zmniejszenia ich liczby zatrudnionych, a co za tym idzie również liczby członków związku, omówiono możliwości utworzenia we wszystkich delegaturach Międzyzakładowych Organizacji Zawodowych, aby nikt nie został pozostawiony bez opieki w związku.

Przedstawiono także projekt programu edukacyjnego związku. Zgodnie z nim, już w połowie lipca odbędzie się szkolenie wszystkich członków Zarządu Regionu Świętokrzyskiego. Obecnie prowadzą-

ne są sondażowe szkolenia dla komisji zakładowych. W lipcu i sierpniu odbędą się one we wszystkich delegaturach. (TOM)

Komunikat Zarządu Regionu Świętokrzyskiego „Solidarności”

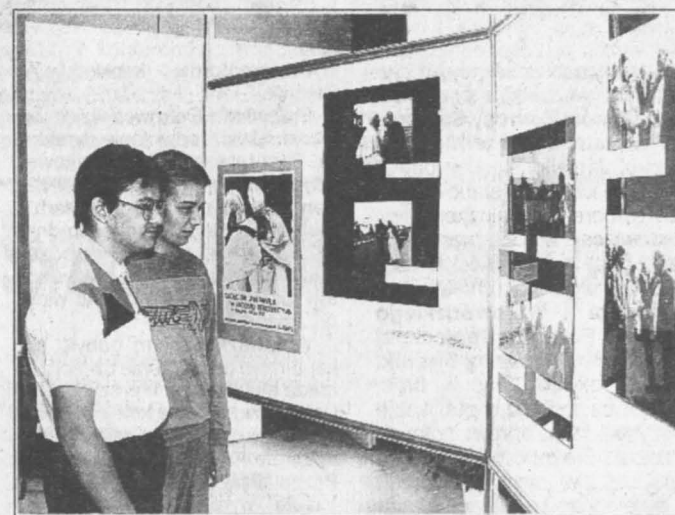
Prezydium Zarządu Regionu Świętokrzyskiego NSZZ „Solidarności” jako instytucja powołana do obrony interesów pracowniczych, odpowiedzialnie traktującą swoje obowiązki, widząc, iż działalność firmy PROXY stwarza zagrożenie tychże interesów, wystąpił w tej sprawie z pismem do wojewody kieleckiego.

W piśmie tym, zwróciliśmy się do pana wojewody o podjęcie „konsekwencji służbowych wobec dyrektora Wydziału Polityki Regionalnej z odwołaniem włącznie” i od niego oczekujemy decyzji.

Wobec powyższego nie uważamy za stosowne wdawanie się w polemiki prasowe w tej sprawie. Uważamy jednak, że przedstawianie w prasie pojedynczych pism, jako elementu sprawy w oderwaniu od jej kontekstu, sugerowanie naszej niekompetencji, a zwłaszcza nieuczciwość, jest nadużyciem znacznie poważniejszym niż tylko przekroczenie dobrych manier. Wobec powyższego nie jest wykluczone, że sąd może się okazać najlepszym epilogiem dla tej sprawy.

Jednocześnie oświadczamy, że w udzielonej redaktorowi „Gazety Wyborczej” telefonicznej informacji, nie postawiłam pytań, które są mi przypisywane w artykule „Do wycięcia”.

MARIOLA WARMUZEK
rzecznik prasowy
Zarządu Regionu
Świętokrzyskiego NSZZ „S”



Jan Paweł II w „Resursie”

W galerii Woj. Ośrodka Kultury „Resursa” w Radomiu czynna jest wystawa barwnych fotografii z pobytu Jana Pawła II w Radomiu podczas ubiegłorocznej

pielgrzymki do Polski. Autorem fotografów jest znany grafik – Arturo Mari, autor wielu albumów o papieżu. (ws)

Fot. W. Słomka

Kto chciał poznać prawdę - poznał ją!

Dzień 15.06.1944 r. – w relacji żyjących uczestników zamachu na szefa siatki konfidentów kieleckiego gestapo FRANZA HANSA WITKA.

W 1944 r. w Polsce zostały dokonane przez żołnierzy AK dwa skuteczne zamachy na życie funkcjonariuszy hitlerowskich odznaczających się szczególnie okrucieństwem: 1 lutego 1944 roku w Warszawie zlikwidowano dowódcę SS i policji na dystrykt warszawski – Hansa Kutschera, 15 czerwca w Kielcach żołnierze AK i NSZ wykonali wyrok na „nietykalnym” szefie siatki konfidentów kieleckiego gestapo, „diabie”, „najczarniejszej postaci Kieleccyzny” na człowieka o podwójnej osobowości noszącym nazwisko Franz Hans Wittek, przydomek „Szpicbródka”.

O ile o zamachu na Kutschera – ewidentnego hitlerowca, uczono młodzież na lekcji historii, o tyle o bohaterstwie chłopców w wieku od 17 do 21 lat,

ktożby poświęcił młodość, życie, wolność, zdrowie (dwóm amputowano nogę) po to, by wstrzymać masowe, planowe aresztowania, wywożenia do obozów śmierci, egzekucje, aby uchronić ludność Kielc i okolic od podstępniego, fałszywego, dwulicowego Chłowata będącego na usługach wroga – dowiedzieliśmy się dopiero z książki Marii Michalczyk „Diabeł z Piętej Kolumny” i uzupełniam wiadomości w czasie spotkania w SDK „Witeż” „oko w oko” z bohaterami akcji „Perkun”, która miała miejsce 15 czerwca 1944 r. na ul. Focha (M. Buczek).

Zorganizowana uroczystość przez TPSP w Kielcach, która była wyrazem pamięci dla poległych żołnierzy AK i NSZ w akcji likwidacyjnej Witka, stała się równocześnie jedyną możliwością uzyskania najprawdziwszych informacji od żyjących uczestników zamachu.

Wystawa fotografów, które z wielką pasją kompletował przez 48 lat p. Ludwik Godek, aby móc je teraz ujawnić jako niezbitą faktę zamachu, jako dokumenty historyczne umożliwiające poznanie twarzą żołnierzy – zamachowców, sanitariuszek oraz twarzą szpiega Witka i jego rodziny – zrobiła wielkie wrażenie. Przy herbatce, w życzliwej atmosferze, swobodnie, ale i wznieśliśmy dzięki recytacji wierszy napisanych specjalnie na tę okoliczność przez poetów UTW przy WSP w Kielcach, dzięki pieśniom partyzanckim, które połączyły myśli i uczucia w kierunku patriotyzmu, miłości do ojczyzny, padały pytania, uzupełniano historię nowymi, nieznany mi faktami, wyrażono podziw dla super-akowców.

Pan Janusz Siwek przekazał zbranym fakty udzielenia pomocy przez chłopców z Szarych Szeregów ranne „Kajtkowi” – Z. Firlejowi oraz zadał pytanie, które według niego nurtuje starych kielczan: czy wyrok wykonany przez AK na niedorożwinięty umysłowo pracowniku obsługującym dorozkę nr 1 – Mazurczaka, który przewiózł ranego „Nurka” z parku miejskiego na ul. Szydłowską, był prawomocny?

Ciekawych informacji dostarczyła p. Elżbieta Rosolek działająca w tzw. skrytce kontaktowej „Artura”. Według jej relacji jednym, który przeżył z grupy udziałem pomocy rannym okazał się „Skazaniec” – Kazimierz Dzięwiół, który swoje wspomnienia zakończył deklamacją wiersza:

...za drogę nas wolność kosztuje
za wiele wylaliśmy krwi...

D. KOWALSKA

Gdzie są pokrzywdzeni plastycy?

wej. ZPAP nie robi nic. Dyr. Gawlik chciał i dać świetną galerię, miejsce na galerię handlową i nie chcieli. Mieli możliwość zorganizowania dla siebie pleneru malarskiego. Też nie chcieli. Ale to oczywiście wymaga pracy. W końcu dla środowiska malarskiego ple-

brzydzają i manifestować, że posłki jej nie smakują. Po prostu brak obcizy.

W Kielcach jest kilka związków twórczych. Dlaczego inne nie mają zastrzeżeń do BWA? Przecież związki są po to, aby pomagać twórcom. Dlatego nie są sobie np. działalność ZAPSU

sztuki znani są genialni malarze, którzy rzucili akademię i do istoty sztuki dochodzili sami. Nie jest ważne, co kto ukończył, tylko czego się nauczył i co potrafi zrobić.

Marian Rumin ma swoją, trochę może przewrotną, teorię, że galeria w Kielcach plastykami przeszkadza. Bo istnieje jak wyrzut sumienia – wszyscy wiedzą, że mają możliwość zrobienia wystawy, tylko mało kto aż tyle maluje, by móc zapełnić choć jedną salę. Gdyby galerii nie było, można by narzekać, że nie ma się możliwości.

W Kielcach jest około dwustu plastyków. W ciągu roku do dyrektora M. Rumina zgłaszają się 2-3 osoby, z prośbą o zorganizowanie wystawy, niektórych trzeba długo namawiać do tego. Czy taki stan rzeczy może świadczyć o tym, że twórczość niektórych jest dyskryminowana, że nie mają oni szansy pokazać się w galerii? Nigdy nie było przypadku, żeby dyr. Marian Rumin odmówił komuś zaprezentowania swoich prac. Może panowie L. Bondarowicz i K. Kołomyja wskażą wreszcie o jakich to pokrzywdzonych malarzy chodzi. Chciałabym poznać te nazwiska.

Wypowiedź
STANISŁAWY ŁAGOWSKIEJ
zanotowała
IWONA ROJEK

Mimo mniejszych ilości pyłów i gazów

Ci sami truciiele

Z danych opublikowanych przez służby ochrony środowiska wynika, że w Radomskim nadal największymi producentami gazów i pyłów są Elektrownia „Kozienice” w Świerżach Górnych i Cementownia „Wierzbica”. Energetycy znad Wisły „ofiarowują” ziemi radomskiej 84 proc. wszelkich gazów i 60 proc. pyłów, a producenci cementu – analogicznie – 4 i 20 proc.

W ciągu ostatniego roku skazanie województwa radomskiego na gazami i pyłami zmniejszyło się o 40 tysięcy ton, ale nie jest to efekt instalacji nowoczesnych wydajnych filtrów, a skutek recesji gospodarczej. Nie ma więc powodów do satysfakcji.

(wlm)



Radomscy taksówkarze dostosowują się do zarządzenia swojego zrzeszenia, która poleca naklejenie na drzwiach emblematu z herbem, nazwą miasta oraz numerem bocznym. Wewnątrz taksówki musi być umieszczony identyfikator ze zdjęciem właściciela oraz aktualny cennik. (ws)

Fot. W. Słomka

Z Radomskiego w skrócie

* Władze miejskie Radomia zaktualizowały ostatnio plany zagospodarowania terenów przeznaczonych pod budownictwo jednorodzinne w Rajcu i Wólce Kłwateckiej.

Tylko w hucie

Kolonie dla nielicznych dzieci

Powoli dzieci zapominają o koloniach. Z roku na rok wyjeżdża na wypoczynek w okresie wakacji coraz mniej małych mieszkańców Ostrowca.

Nieco więcej szczęścia mają dzieci pracowników huty. Już w niedzielę odjadą w góry pierwsze, zakładowe autokary. Dzieci wypoczywać będą w tym

roku w trzech atrakcyjnych miejscowościach: w Szczawniku koło Muszyny, Zakopanem i w Międzywodziu. W ośrodku wypoczynkowym w Szczawniku spędzi wakacje 240 osób. W Zakopanem, w liceum ogólnokształcącym, zorganizowano dwa turnusy – w każdym 120 dzieci. W Międzywodziu, nad morzem, w domkach kempingowych zamieszka 360 kolonistów. W sumie wyjedzie ponad osiemset dzieci. Dużo, ale jednak dużo mniej niż przed rokiem, kiedy tylko nad morzem huta posiadała trzy ośrodki kolonijne.

Pełny koszt pobytu w Międzywodziu wynosi dwa miliony dwieście tys. zł, w Szczawniku o sto tys. mniej. Ale hutnicy zapłacą kwotę – odpowiadającą 75 proc. ubiegłorocznego dochodu przypadającego na osobę w rodzinie – informuje mnie kierowniczka sekcji socjalnej, Zofia Firsz.

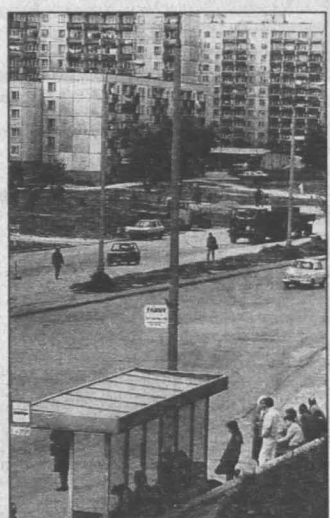
Wypada to różnie, od dwustu tys. do miliona zł. Najczęściej około pół miliona zł, przy czym pieniądze można wpłacić w dwóch ratach. Jak na obecne warunki, trzeba przyznać że jest to „wydatek” w granicach możliwości pracowników. Różnicę do placu huty z zakładowego funduszu socjalnego.

W piątek dział socjalny huty nie posiada już wolnych miejsc na kolonie. Najpierw karty prze-

kazane zostały do wydziałów, część wróciła i w drugiej turze rozprowadzali je pracownicy sekcji socjalnej. Największym powodzeniem cieszyły się turnusy nad morzem. Wielu rodziców skorzystało z okazji, tym bardziej że lekarze w przypadkach częstych infekcji dróg oddechowych zalecają dzieciom pobyt w nadmorskim klimacie.

Inne zakłady pracy w Ostrowcu nie organizują kolonii ani też nie przygotowały miejsc w innych miejscowościach, atrakcyjnych z uwagi na walory klimatyczne czy krajoznawcze. Na wakacyjny wypoczynek wyjadą jedynie dzieci pracowników oświaty i jak co roku dzieci z najbardziej potrzebujących rodzin, dzięki Towarzystwu Przyjaciół Dzieci. (fk)

RADOM – NOWE OSIEDLA



Fot. W. Słomka

Spódnica opieki społecznej

Sprawy nabrzmiewały już długo, lecz wszystkim pracownikom Domu Pomocy Społecznej w Ostrowcu i w Kielcach (przy ul. Jagiellońskiej) wydawało się, że ich domy stanowią enklawę dobrej, organicznej pracy, stanowiącej szlaban przed bezkarnością dyktatorskich zapędów władzy zwierzchniej, czyli dyrektora Wojewódzkiego Zespołu Pomocy Społecznej w Kielcach, inż. Anny Szeźnik. Niczym okrutne baśnie braci Grimm czytali moje publikacje o czystkach przeprowadzanych przez A. Szeźnik, o „niby-konkursach”, w wyniku których w dyrektorskich fotelach zasiadali ludzie nie mający najmniejszego pojęcia o pracy z dziećmi specjalnej troski bądź ludźmi w podeszłym wieku, dobierani według klucza powiązań osobistych z nową dyrektorką (wyszkolenie inżynierskie, najlepiej z tej samej uczelni) lub według przypadku, w którym decydującym elementem była eliminacja ludzi nawet najbardziej kompetentnych, lecz posiadających tzw. niesłuszną przeszłość.

Ten zły sen przysnił im się wreszcie, a raczej objawił na jawie w październiku ub. roku – i to równocześnie w Ostrowcu i Kielcach – czyli w momencie wręczenia dymisji dyrektorowi Domu Pomocy Społecznej w Ostrowcu, mgr Andrzejowi Opali i próbie wręczenia odwołania ze stanowiska mgr Andrzejowi Ordysieńskiemu w Kielcach. W przypadku tego drugiego szczególnie pikantny był fakt, że inż. Anna Szeźnik przybyła do niego z kartkami czystego papieru i propozycją nie do odrzucenia, aby – baczna na honor legionistów oraz honor radnego – sam napisał odwołanie. W A. Ordysieńskim rzeczywiście zagrał honor dziadków (jako że jego dziadek był legionistą Piłsudskiego) i złożył zamiast dymisji „marszałkowską propozycję”, co – jak wiadomo legionistom i historykom – jest łatwo przelutymaczone na dzisiejszy język.

Dyrektor Andrzej Opala też nie przewidywał takiego posunięcia, choć gdyby był mniej ufny i zajęty pracą, a więcej śledził ruchy swej przełożonej, z pewnością wyczułby zwiastuny zagrożenia. Już nawet życzenia „sukcesów w życiu osobistym” – z pominięciem pracy zawodowej – z okazji jubileuszu 25-lecia pracy zawodowej mogłyby, przy uważniejszej lekturze, stanowić ostrzeżenie.

Dymisja miała swą groteskową wymowę. Tym razem A. Szeźnik nie udało się umknąć przed spotkaniem z pracownikami domu i w związku z tym przygotowała argumentację decyzji mającą przekonać wszystkich. Człowiek zarzutom było stwierdzenie, że dyrektor Andrzej Opala jest misliowaty (!) i za dobry. Dyrektor był dobry, ale przecież lepszy. Pracownicy, szczególnie tak niezdyscyplinowane wypowiadające własne zdanie w czasie spotkania, nie muszą wiedzieć o przyczynach dymisji

dyrektora domu – konkluduje A. Szeźnik.

Prezydenci Ostrowca wzięli „na swoje ryzyko” odwołanie dyrektora. Jest to szczególnie ciekawe, gdyż dyrektor tej placówki w żaden sposób nie podlega władzy miejskiej, lecz bezpośredniemu WZPS w Kielcach. To niezrozumiałe zaangażowanie prezydentów Ostrowca może dawać wiele do zrozumienia...

W związku z tym odbyło się kapturowe posiedzenie części Zarządu Miasta (trzech prezydentów i jeden członek), na którym stwierdzono, że współpraca miasta z dyrektorem A. Opalą nie układa się. Pozostali przedstawiciele Zarządu Miasta wyrazili zdziwienie i... ucieli.

Dla dyr. A. Szeźnik nieistotne jest, że wszyscy (!) pracownicy domu wystosowali petycję o cofnięcie dymisji A. Opali. Do pisma załączona jest lista podpisów wszystkich 112 pracowników domu i jest ono sygnowane przez zakładową „Solidarność”. Podobne w tonie pismo z ponad stu podpisanymi skierowali do A. Szeźnik pensjonariusze. Pisma pozostały bez odpowiedzi.

Dlaczego, przy tak pozytywnych opiniach wszystkich pracowników i związków zawodowych doszło do dymisji? Tu znów wychodzi sztytuł z worka, gdy przyjrzymy się opinii służbowej, którą otrzymał dyr. A. Opala. W opinii tej wystawionej zresztą przez pracownika Urzędu Wojewódzkiego nie mającego nic do czynienia z pracą dyrektora domu – peryferyjnie potraktowano jego wcześniejszą staż pracy, szczegółowo wymieniał natomiast okres pracy na stanowisku instruktora KW PZPR w Kielcach. W dalszej części opinii napomknięto tylko, że: „wywiązywał się należycie, w zasadzie przejawiał właściwy stosunek zarówno do pracowników domu, jak i pensjonariuszy”. Teraz już wiemy, w czym tkwi nieprzydatność A. Opali na stanowisku dyrektorskim. Nie oceniając jego pracy oceniono tylko fakt, że ubrudził swe dyrektorskie łapki w brzydkiej działalności i teraz musi za to zapłacić.

Gdy przyjechałem do Ostrowca, zebrało się ponad dwudziestu pracowników domu i z miejsca zaczęli się „gorzkie żale”. Czy prasa nie ma już żadnego autorytetu i nie potrafi zarządzić nepotyzmowi i samowoli? Czy wojewoda nie może dotrzeć do jądra problemu i ukończyć obsesyjnych poczynąń dyr. A. Szeźnik? Nie przekonuje ich do końca moje wyjaśnienie, że obecna władza kwituje krytykę prasową wyniosłym milczeniem bądź nie dotyczącymi meritum problemu replikami. Domagali się, abym wreszcie „zatrząsał sumieniem” pracowników Urzędu Wojewódzkiego, podejmujących tak krzywdzącą decyzję.

– To wstyd, że dyrektor Szeźnik tak demonstrując swą pobożność równocześnie postępuje tak niegodziwie – mówi jedna z pracowników i wybuch płaczem.

– Jak długo nowa władza nie będzie się liczyć z naszymi opiniami i traktować nas niczym niepočetną bandą? – pyta jedna z pielęgniarek.

Jestem bezradny, bo rozumiejąc ich problemy nie umiem odpowiedzieć na te pytania.

Z dyrektorem Domu Pomocy Społecznej w Kielcach przy ul. Jagiellońskiej A. Ordysieńskim orzech był trudniejszy do zgryzienia, gdyż

dyrektora chronił przed odwołaniem immunitet radnego. Zaczęła się więc wojna podjazdowa, nekane ciągłymi kontrolami, a gdy i te nie wykazywały istotnych uchybień, dyr. A. Szeźnik spróbowała innej metody. Ponieważ A. Ordysieński nie był na tyle posłuszny, żeby własnoręcznie napisać na siebie „dymisyjny wyrok”, zaczęły się podchody.

Podobnie jak w przypadku dyrektora A. Opali z Ostrowca, tutaj również i pracownicy, i pensjonariusze stanęli murem za swym dyrektorem. Do dyrektora A. Szeźnik i przewodniczącego Rady Miejskiej K. Degenera skierowano petycję podpisaną przez 106 pracowników domu i podobną petycję ze 185 podpisanymi pensjonariuszy domu. W petycjach tych podkreślano zaangażowanie i zasługi A. Ordysieńskiego, domagając się pozostawienia go na dyrektorskim stanowisku.

Do finałowej rozgrywki doszło w czasie ostatniej sesji Rady Miejskiej w Kielcach, gdzie postawiono formalny wniosek o głosowanie nad odwołaniem dyr. A. Ordysieńskiego. Jaka była waga zawartych w nim zarzutów świadczy fakt, że przewodniczący RM, K. Degener zrezygnował z jego odczytania. W dyskusji nad odwołaniem nie padł żaden głos zawierający jakiegokolwiek zarzuty. Wręcz przeciwnie, wiele głosów podnosiło kompetencje A. Ordysieńskiego, jego umiejętności i serce wkładane w pracę. Niemylimy zgryztem była jedynie kompromitująca próba agitacji radnych przez „emisariuszkę” A. Szeźnik, radną, której nazwiska przez chrześcijańskie miłosierdzie nie wymienię.

Jednak nie na wiele zdały się te żałosne próby. W tajnym głosowaniu wniosek o odwołanie A. Ordysieńskiego upadł. W przypadkach tych dwu domów, podobnie jak i wcześniejszych czystek widać, że „spódnica pomocy społecznej” została skrojona na miarę ambicji i aspiracji pani dyrektor, nie zaś na miarę potrzeb jakim powinna służyć.

ANDRZEJ J. KICZOR

WERYFIKACJA

W Oddziale Wojewódzkim Stowarzyszenia Polaków Poszkodowanych przez III Rzeszę Niemiecką w Radomiu (Jarcza 3) w każdy czwartek prowadzona jest weryfikacja osób, które zamierzają zostać członkami stowarzyszenia, a jednocześnie ubiegają się o odszkodowanie za niewolniczą pracę w Niemczech lub więzienie w nazistowskich obozach. W procesie weryfikacji niezbędne jest przedłożenie karty pracy bądź poświadczenia wydanego przez Polski Czerwony Krzyż.

Do tej pory w województwie radomskim zweryfikowano około 2500 osób wywiezionych na

przymusowe roboty względnie więzionych w obozach. Na zweryfikowanie czeka natomiast ponad 1000 osób, ale nie posiadają one kompletnych dokumentów. (MW)

Kto widział?

Prokuratura Rejonowa w Skarżysku-Kamiennej poszukuje świadków wypadku drogowego jaki miał miejsce 6 kwietnia 1992 r. ok. godz. 20.30 w Skarżysku-Kamiennej, przy skrzyżowaniu ul. 1 Maja i ul. Staszica, w wyniku którego samochód marki „skoda”, koloru granatowego potrącił dwóch pieszych, z których jeden został przewieziony z ciężkimi obrażeniami ciała do Szpitala Miejskiego w Skarżysku-Kam.

Osoby, będące świadkami tego zdarzenia, proszone są o skontaktowanie się z Prokuraturą Rejonową w Skarżysku-Kamiennej, ul. Sikorskiego 20, osobiście lub telefonicznie pod nr 53-11-14 w Skarżysku-Kam.



Tak w chłodzie fontanny przy skrzyżowaniu ulic Bohaterów Warszawy i Źródlowej odpoczywają kierowcy autokarów dowożących na kieleckie bazy, „turystów” zza Buga. Fot. A. Piekarski

Czas na kontakty indywidualne – mówi David Priestley, nauczyciel z New Castle

wiające się trudności należy kontynuować wymianę grup młodzieżowych. Na większą skalę powinno się rozpocząć kontakty indywidualne. Już dziś ci, którzy chcą doskonalić swój język przed egzaminami na studia, mogą przyjechać do nas. Odległość nie jest wielką, a życzliwość wpisana została w takie kontakty na stałe.

Za trzeci obszar wspólnych działań powinniśmy uznać utwo-

wienie w liceum klas z językiem wykładowym angielskim. Potrzebne są więc nowe programy nauczania i podręczniki. Zadbamy o to po przyjeździe do Anglii. Zgromadzimy potrzebne materiały pomocnicze.

– Skoro wspomnieliśmy o programach nauczania i pod-

recznikach, proszę powiedzieć, kto odpowiada za konstrukcję programów u was?

– Zaczęć może od tego, że za nami, za angielskimi nauczycielami, jest już faza, w której programy układał sam nauczyciel. Choć to demokratyczna procedura, to jednak wprowadzała wiele zamieszania. Nietrudno zgadnąć, że w szkołach tego samego typu często i programy, i wymogi były zupełnie inne.

W efekcie traciła na tym młodzież, dlatego powracamy do programów, które są ustalone przez resort oświaty, bo na uwadze mamy podnoszenie poziomu oświaty całej angielskiej młodzieży. Nauczyciel może program uzupełnić o tematykę np. regionalną, aktualną itp. Jeśli wolno mi radzić – nie popełniajcie tych samych błędów, które my mamy już za sobą.

– Nauczycieli polskich zainteresuje zapewne informacja o tygodniowym wymiarze godzin pracy w Anglii. Proszę powiedzieć, jak się on kształtuje? – W Anglii nauczyciel pracuje 35 godz. tygodniowo niezależnie od typu szkoły. Pracę zaczynamy o 9 rano, a kończymy o 16. Obowiązuje nas dwugodzinna przerwa na lunch. Za wszystkie dodatkowe czynności mamy płacone oddzielnie. Chcę powiedzieć, że średnia pensja nauczyciela kształtuje się na poziomie 300 funtów tygodniowo. Podstawą naliczania jest wykształcenie i staż pracy.

JÓZEF KILIANEK

TECHNOLOGIE PRZYSZŁOŚCI

Grupa doradców ministra handlu międzynarodowego i przemysłu Japonii zaproponowała rozpoczęcie – w ciągu najbliższych 3–5 lat – prac naukowo-badawczych nad 55 technologiami. Zastosowania tych technologii w praktyce oczekuje się za 15–20 lat.

Bartek



Nasz „Bartek”
trzyma się dobrze.

Fot. W. Słomka

Deszczowe wczasy (korespondencja własna z Bułgarii)

Początek sezonu turystycznego przebiega dla tutejszych kronik meteorologicznych jako najbardziej mokry. Po prostu codziennie i to od kwietnia leje. Nie ma tych upalnych dni, do jakich przyzwyczajeni są miejscowi, a i przybyli tu zagraniczni wczasowicze. Nawet jeśli za dnia świeci słońce, to jest – jak na bułgarskie warunki – chłodno. Słupkę rtęci w termometrze nie chce przekroczyć 26 st.C, a to oznacza dla Bułgara, że trzeba wychodzić z domu w swetrze. Pod wieczór szaleją burze i z nieba leje niczym z wiadra. A ponieważ budownictwo tutejszych domów na ogół nie instalują piorunochronu, są i pierwsze ofiary śmiertelne.

Tym niemniej pogoda nie przeszkodziła turystyce przyjazdowej. Miejscowi specjaliści od spraw turystyki słusznie założyli, że jeśli w tradycyjnych bułgarskich kurortach nad Adriatykiem serbska armia strzela do ruchomych i nieruchomych celów, to jest to niepowtarzalna szansa dla bułgarskich czarnomorskich miejscowości wczasowych, mimo iż obsługa turystyczna tutaj jest ciągle jeszcze na niskim poziomie, a osobista kultura personelu pozostaje daleko w tyle za europejskim standardem. Również i sama baza hotelowa jest w swej większości zamortyzowana i wymaga już gruntownej renowacji.

Koncern turystyczny „Balkanuryst” rozprysnął się na wiele oddziałów w postaci prywatnych, państwowych, terenowych czy kolektywnych firm i spółek mieszanich. Tylko na wybrzeżu i w górach obsługują zagranicznych – bo Bułgarów obecnie na wczasy nad morzem nie stać – wczasowiczów zajmuje się 15 firm państwowych oraz niezliczone firmy prywatnych.

W Złoty Piaskach gospodarzy teraz firma, która ma do dyspozycji 65 hoteli dwu- i trzygwiazdkowych i 60 restauracji oraz 12 barów folklorystycznych. Również na południowym wybrzeżu obsługuje przejęta firma „Slanczew Briag” (Słoneczny Brzeg), która wydłużyła sezon wypoczynkowy dla Brytyjczyków do 143 dni. Dużą popularnością wśród Niemców, Szwedów, Finów, Islandczyków, Belgów i... Hiszpanów cieszy się firma „Elenite Holiday Village” mająca swój teren działania w niewielkiej odległości na północ od Słonecznego Brzegu. Z tymi firmami konkurują zlokalizowane na północ od Warny – „Albena” i „Holiday Club Riviera”.

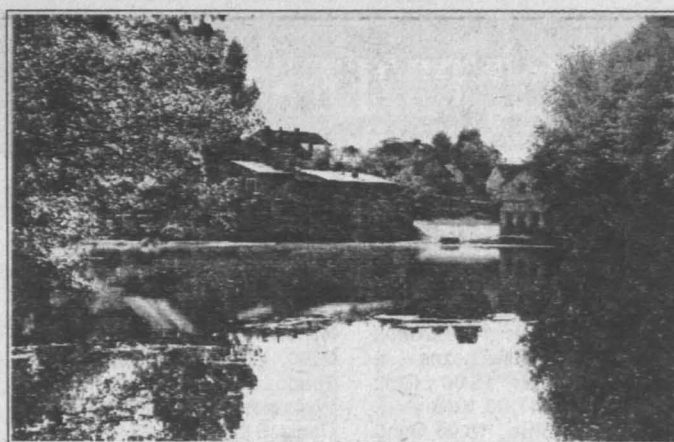
Najsilniej przebiega się i to z dużym powodzeniem przez meandry bieżących trudności na arenie turystycznej sofijka prywatna firma „DM Travel and Trade”, którą kierują z wieloletnim doświadczeniem obsługa ruchu turystycznego małżeństwo Donka i Konstantin Sokolow. Jest to obecnie największe prywatne biuro obsługi przyjazdowej w Bułgarii. Sprowadza ono do bułgarskich kurortów Niemców, Włochów, a przy współpracy z norweską firmą „Minerwe” Skandynawów, zaś ostatnio Hiszpanów i tradycyjnie już Austriaków i Szwajcarów. I to nie tylko do nadmorskich kurortów, ale także ośrodków górskich, których tutaj jest nie mało, choć są one poza Bułgarią jeszcze mało popularne.

Niemcy, zwłaszcza „ossi”, nadal chętnie przyjeżdżają do Bułgarii. Powodem tego jest wysoki tutaj kurs marki. Za 1 DEM kantory wymienia walut wypłacając 14,55 lewa. A butelka ulubionego przez Niemców szampa kosztuje w sklepie 20 lewów, półlitrowa butelka brandy „SB” – 24 lewy (dwadzieścia cztery). Tyle samo kosztuje pół litra miejscowej wódki i 0,7 litra rakii. Zaś butelkę gronowego wina można nabyć w sklepie za 8 do 18 lewów. Wczasy wraz z przelotem też są dla zachodnich turystów stosunkowo tanie, więc Niemcy ocenili, iż warto skorzystać z bułgarskiej oferty. Zresztą do tego samego wniosku doszli Izraelci i coraz więcej grup z Tel Awiwu wypoczywa na bułgarskim wybrzeżu.

Skandynawów także pożąca słońcem i ciepłą wodą przyciąga tani alkohol, zaś Anglików cena pobytu, która równa się za 14 dni wypoczynku 14-dniowej wypłaty

Dziedziny, na których Japonia zamierza się skoncentrować, to nowe materiały, biotechnologie, elektronika, łączność, maszyny, lotnictwo i kosmos, medycyna oraz zasoby naturalne. Doradcy MITI sugerują poszukiwanie nowych technologii m.in. w zakresie inżynierii kwasu rybonukleinowego, podzespołów elektronicznych mogących przetrwać kłęski żywiołowe, systemów produkcyjnych harmonizujących z systemami ekologicznymi, transportu z szybkościami ponaddźwiękowymi oraz robotów na użytek domowy.

Doradcy MITI podkreślają, że formując swą propozycję brali pod uwagę także przyszłą rolę Japonii jako supermocarstwa gospodarczego w rozwiązywaniu problemów światowych.



Czarna Nida
przed
Wolicą
– widok na tarlak
Fot. A. Pietras

Na cmentarz przez... sześć piwiarni

Niecodzienną „ostatnią drogę” odbyła 77-letnia mieszkanka Irlandii, a wraz z nią – krewni i przyjaciele nieboszczki. Zgodnie z ostatnią wolą zmarłej, kondukt pogrzebowy musiał mocno nadłożyć drogi, aby przed dotarciem na cmentarz zło-

żyć wizyty w jej sześciu ulubionych piwiarniach w sąsiedniej Anglii.

Kondukt pogrzebowy – katarfalk z trumną, dwie limuzyny z najbliższymi i 15 samochodów gości – wczesnym rankiem zaokrętował się na promie. Pierwszy postój nastąpił w Peterborough. Dopiero wieczorem procesja dotarła do szóstego pubu – „Bull Inn” w Walii. Mimo że w poprzednich piwiarniach nie wylewano za kołnierz, goście poculi takie pragnienie, że wkrótce skończyło się piwo i właściciel pubu musiał skorzystać z zapasów sąsiadów.

„Kobiety zachowywały się statecznie, cicho płakały, ale mężczyźni pili dość zdrowo” – relacjonował później właściciel pubu. „Przybyli już pod dobrą datą mimo to każdy wypił jeszcze kilka litrów. Ale nikt nie stracił głowy – nie było krzyków ani awantur. Nie było też objawów radości. No bo jak to powód do radości...”

JAN HEROLD

Oszukał 8 tys. osób

Co najmniej 8 tys. osób z różnych stron Polski dało się nabrać młodemu mieszkańcowi Szczecina 23-letniemu Jackowi J. na ogłoszenia informujące o możliwościach zarobków – do 5 tys. dol. miesięcznie. Za pośrednictwem pościelnic, pracy za granicą.

Jack J. najpierw założył własną agencję informacyjno-wydawniczą SIP, następnie w kilku ogólnopolskich tygodnikach zamieścił anonsy informujące o możliwościach intratnej pracy w różnych zawodach,

m.in. w Szwecji, Kanadzie, Norwegii, Francji, Austrii, Japonii, Monako, Ekwadorze, Finlandii. Zapewniał możliwość wysokich zarobków – do 5 tys. dol. miesięcznie. Za pośrednictwem pościelnic, pracy za granicą.

Jack J., początkowo aresztowany, został z wolnionym za kaucję.



Na radomskim Ustroniu

Fot. W. Słomka

Zagrożenie dla Finlandii

Morderstwa na zamówienie, prostytucja, handel przemycanym alkoholem, kradzieże luksusowych samochodów – to tylko niektóre „specjalności” rosyjskich i estońskich organizacji mafijnych, które coraz mocniej zapuszczają korzenie w Finlandii. Policja ostrzega, że tutejszy świat podziemny może być wkrótce opanowany przez syndykaty zbrodni ze Wschodu.

Jak powiedział zastępca szefa policji w Helsinkach Kari Rantama, istnieją dowody na to, że co najmniej trzy niedawne morderstwa w stolicy Finlandii były dziełem członków mafii rosyjskiej, wykonujących mokrą robotę na zlecenie, bądź w ramach porachunków

z miejscowymi przestępcami. Syn zastrzelonego przemysłowca fińskiego Wilhelma Hoegstena, aresztowany pod zarzutem wynajęcia płatnych zabójców w celu

Wschodnia mafia atakuje

zdobycia spadku, zeznał w śledztwie, że po nawiązaniu kontaktu z mafią otrzymał kilkadziesiąt ofert na „usługę”. Mimo że potem odmówił zamówienie, dwaj wynajęci Rosjanie zabili ofiarę i zażądali wypłaty uzgodnionych poprzednio 80 tys. marek.

codziennie dziesiątki rosyjskich lub estońskich obywateli, którzy w charakterze turystów handlują wódką i 96-procentowym spirytem. Według K. Rantamy, również te osoby są w większości przypadków wykonawcami procedury organizowa-

Przygotowania do najdłuższego lotu wahadłowca

W poniedziałek na przylądku Canaveral rozpoczyna się tradycyjne przedstartowe odliczanie poprzedzające wyznaczenie na czwartek o godzinie 4.07 GMT start wahadłowca „Columbia” do najdłuższej wyprawy od rozpoczęcia przez NASA programu promów kosmicznych. Najdłuższa ekspedycja na pokładzie promu kosmicznego trwała 10 dni i 21 godzin. Sied-

miu astronautów z „Columbią” powróci na Ziemię dopiero po 13 dniach. Na ten rok przewidziano jeszcze trzy 13-dniowe misje orbitalne przed podjęciem wypraw 16-dniowych i dłuższych, w ramach przygotowań do skonstruowania przed rokiem 2000 pierwszej amerykańskiej stacji orbitalnej.

Wydłużenie wypraw stało się możliwe dzięki przeprowadzonym kosztem 120 mln dolarów modyfikacjom technicznym, polegającym na wyposażeniu „Columbi” – najstarszego amerykańskiego wahadłowca – w dodatkowe zbiorniki paliwa, dodatkowe zbiorniki z azotem potrzebnym do oddychania, system regeneracji usuwający z atmosfery dwutlenek węgla i toalety o zwiększonej pojemności.

Podczas wyprawy załoga ma uzyskać największe i najdoskonalniejsze z wyhodowanych w przestrzeni kosmicznej kryształów. Naukowcom potrzeba idealnych kryształów, bez defektów spowodowanych działaniem siły ciężkości, jako surowców do nowych i lepszych leków, detektorów i półprzewodników.

Stan nieważkości nie służy organizmowi ludzkiemu. Dłuższy pobyt w kosmosie powoduje znaczne odwodnienie, zwiększając po powrocie na Ziemię podatność człowieka na stany wywołane siłą grawitacji oraz atrofie mięśni. W celu podreperowania kondycji fizycznej astronauta z „Columbią” będą musieli w większym stopniu niż normalnie gimnastykować się podczas wyprawy, a także sporo pić i zażywać nowy specyfik zatrzymujący płyny w organizmie.

Gra o 125 „zielonych” miliardów

Jeśli poważnie myśleć o poprawie stanu środowiska na całej Ziemi, to państwa bogate powinny udzielić państwom rozwijającym się pomocy na sumę 125 miliardów dolarów. Recesja w USA, wolniejsze tempo obrotów gospodarczych w Niemczech, niechęć Japonii i wielu krajów Zachodu do wkładania pieniędzy w „beczkę bez dna”, jaką są kraje Trzeciego Świata powodują, że ze skutkami zatrucia środowiska każde z państw nadal będzie zmagać się osobno. Dato to jednak powód, by w krajach rozwijających się narodził się kolejny składnik niechęci do Zachodu, który jest zbyt skąpy. Z kolei w USA i Europie zachodniej mówi się poważnie o zagrożeniu „ekologicznym”, zastępującym dawny „komunizm”. Chodzi tu o szantaż ekologiczny zatruciem globu, szermowanie retoryką ruchów „zielonych” wszelkiej maści, by uzyskać prozaiczne, ale bardzo konkretne „zielone” korzyści. Komentatorzy zachodni uważają, że kontrowersje te to jeszcze jeden objaw nasilającej się pozycji na osi „Północ-Południe”, które zdominuje stosunki międzynarodowe w XXI wieku.

Próbą dogadania się i kompromisu był odbywający się w Brazylii tzw. Szczyt Ziemi. W latach osiemdziesiątych agendy ONZ prowadziły rozmaite działania, by rozpropagować idee harmonijnego i zgodnego z wymogami ekologicznymi rozwoju ekonomicznego, zastopowania degradacji środowiska, która zagraża już warunkom życia dla nadchodzących pokoleń. Ponieważ miała to być okazja do pierwszego w skali globalnej omawiania tych problemów, na tę konferencję przyjechało – zgodnie z apelem – wielu szefów rządów i głowy państw.

Materia spraw była delikatna, lecz nie przypuszczano, że spory będą aż tak nasilone. Dotyczyły one przede wszystkim stosowania nowoczesnych, „czystych” ekologicznie technologii i likwidowania skutków już powstałych zanieczyszczeń.

Prezydent USA, Bush oświadczył od razu, że bardziej interesuje go dobro jego obywateli, niż respektowanie niedoskonałego i budowanego na niechęci do Ameryki prawa międzynarodowego. Była to nie tylko krytyka państw rozwijających się, które na rozbudowaną pomoc USA odpowiadają nieodmiennie krzykiem „jeszcze”. Prezydent Stanów Zjednoczonych krytykował przede wszystkim Niemcy, Japonię i inne państwa zachodnie za to, że nie zamierzają respektować wygórowanych ustaleń, przerzucając ich ciężar na USA. Jednocześnie chcą one wykorzystać koniunkturę ekonomiczną wywołaną szerokim stosowaniem „czystych” technologii, bo wyprzedzają w tym względzie Amerykanów. Tzw. Konwencja Klimatyczna zobowiązująca do ograniczenia ilości emisji dwutlenku węgla i gazów niszczących warstw ozonu. W konwencji o „różnorodności biologicznej” znajduje się z kolei punkt o przekazywaniu wyników badań bio-

chemicznych, bardzo kosztownych, w których uczeni amerykańscy są najbardziej zaawansowani.

Również w postawie polskiej delegacji na szczyt w Rio de Janeiro kryło się pod przykrywką dyplomatycznego protokołu wiele problemów. Przez kraje rozwiniętej „Północy” jesteśmy postrzegani jako ich stronniki, który weźmie udział w dawaniu pomocy krajom „Południa”. Jednak stan naszego środowiska, kryzys ekonomiczny powodują, że Polska – jak i inne kraje Europy wschodniej – bardziej kwalifikuje się sama do otrzymywania pomocy. Stąd niechętna postawa krajów biedniejszych, uważających, że odbieramy im poważną część pieniędzy, których i tak jest za mało. Polska więc wyszła z konferencji z wieloma zobowiązaniami co do ograniczenia zanieczyszczeń, ale uzyskała dostęp do pomocy na konkretne przedsięwzięcia ekologiczne.

Sprzedano pukiel włosów Byrona

Pukiel włosów słynnego angielskiego poety romantycznego lorda Byrona (1788–1824) został sprzedany na aukcji w Londynie za 4620 funtów (ok. 8 tys. dolarów). Cena wywoławcza wynosiła 400 funtów.

Pukiel jasnobrązowych włosów, długości ok. 15 cm został nabyty przez anonimowego kolekcjonera angielskiego, który chce go podarować sy-

nowi studiującemu w Cambridge.

Pukiel ten George Gordon Noel Byron ofiarował swemu przyjacielowi Johnowi Fitzgibbonowi (późniejszemu lordowi Clare), w chwili kiedy poeta opuszczał w roku 1805, w wieku 17 lat szkołę w Harrow.

Na dobranoc

Krzyżówka nr 123

1	2	3	4
5			
6			
7	8	9	10
11			
12			
13			

POZIOMO: 1) ozdoba stroju kobiecego, 5) rzędy despotyczne, okrutne; ucisk, 6) ozdoba listwa drewniana do wyrobu ram lub dekoracji wnętrz, 7) łachman, gal-gan, 11) bujny rozrost, rozkwitnienie, 12) roślina stepowa z rodziny złożonych, o kolczastych liściach i łodygach (anagram słów: BOA + DZIK), 13) miasto w woj. kaliskim z kopalnią soli kamienniej.

PIONOWO: 2) gargulec, 3) warowna osada kozacka, 4) nie pasuje do kozucha, 7) narzędzie do oczyszczania lub wygładzania powierzchni przedmiotów, 8) lek w postaci maści do smarowania, 9) azjatycki krzew ozdobny, tawulec, 10) król pisma o pionowo ukształtowanym rysunku liter.

Rozwiązanie krzyżówki przesyłać należy pod adresem redakcji „ED” wyłącznie na kartach pocztowych w terminie siedmiu dni od daty niniejszego numeru. Pomie-dzy prawidłowe odpowiedzi rozlosujemy nagrodę książkową. Na karcie prosimy dopisać: „Krzyżówka nr 123”.

Rozwiązanie krzyżówki nr 109:

POZIOMO: rękojeść, muszkiet, latanina, stajenka, sardynka, szar-nowa, Zapolska.

PIONOWO: do oczyszczania lub wygładzania powierzchni przedmiotów, 8) lek w postaci

ŚWIAT PRZEZ SATELITĘ

ŚWIAT PRZEZ SATELITĘ

ŚWIAT PRZEZ SATELITĘ

CZWARTEK
25.06.1992 r.



14.00 Kręgle – turniej w Holandii, 15.00 Golf: French Open, 17.00 „Revs”, 17.30 „Tengo”, 18.00 Zawody enduro we Francji, 18.30 Wyścigi ciężarówek, 19.30 Piłka nożna – liga argentyńska, 20.30 Automobilizm: rallycross w Irlandii, 21.30 Automobilizm: wyścigi IMSA, 22.30 Golf: French Open, 23.30 Automobilizm: wyścigi formuły 2.



14.05 Historia Springfieldów – serial, 14.50 Sześć – serial, 15.45 Chips – serial, 16.40 Ryzykowne!, 17.15 Der Preis ist heiss – quiz, 17.45 Glueck am Druecker, 18.00 Elf 99, 18.45 Aktualności, 19.15 Explosiv – magazyn, 19.45 Dobre czasy, zle czasy – serial, 20.15 Mini Playback Show, 21.15 Dramatyczne akcje ratunkowe, 22.15 Hardball i Gomez – film USA, 23.55 Aktualności, 0.05 Airwolf – serial, 1.00 Strasznie miła rodzina – serial, 1.30 Sześć – serial, 2.30 Dr Marcus Welby, 3.30 Explosiv – powt., 4.00 Chips – powt., 4.50 Dobre czasy, zle czasy – powt., 5.15 Elf 99 – powtórzenie.



14.15 Goście Joan Rivers, 14.50 Rafferty Rules, 16.00 Zakupy, 16.30 Moda, 17.00 Czas na herbatę, 17.10 WKRP w Cincinnati, 17.40 Amerykańskie gry, 18.00 Sally Jessy Raphael, 18.30 Zakupy, 19.00 Remington Steele, 20.00 Zakupy, 23.00 Jukebox.



13.00 VJ Simone, 16.00 Greatest Hits, 17.00 Coca Cola Report, 17.15 At the Movies, 17.30 News at Night, 17.45 3 from 1, 18.00 Yo! MTV Raps Today, 18.30 MTV Raps Today, 20.00 Dial MTV, 20.30 MTV's Most Wanted, 22.00 Greatest Hits, 23.00 Coca Cola Report, 23.15 At the Movies, 23.30 News at Night, 23.45 3 from 1, 0.00 VJ Kristiane Backer, 3.00 Nocne wideo.

PIĄTEK
26.06.1992 r.



8.00 Eurobics, 8.30 Zawody enduro we Francji, 9.00 Kręgle: za-

wody w Holandii, 10.00 „Revs”, 10.30 Automobilizm: rallycross, 11.30 Eurobics, 12.00 Jeździectwo, 13.00 Wyścigi formuły 2, 14.00 Wyścigi ciężarówek w Szwecji, 15.00 Golf: French Open, 17.00 Piłka nożna: liga argentyńska, 18.30 Automobilizm: wyścigi monster trucks, 18.30 Automobilizm: wyścigi IMSA, 19.30 Żeglarstwo: „Omega Cup”, 20.00 „Gillette World Sports Special”, 20.30 „Go”, 21.30 Wyścigi na żużlu, 22.30 Golf: French Open, 23.30 Boks: sylwetka Chrisa Eubank.



8.55 Owen Marshall – serial, 9.50 Piękni i bogaci, 10.15 Dr Marcus Welby, 11.05 Tic Tac Toe, 11.30 Pojedynk rodzinny, 12.00 Punkt 12, 12.30 Gry życia – serial, 13.15 California Clan – serial, 14.05 Historia Springfieldów – serial, 14.50 Sześć – serial, 15.45 Chips – serial, 16.40 Ryzykowne!, 17.15 Der Preis ist heiss – quiz, 17.45 Glueck am Druecker, 18.00 Elf 99, 18.45 Aktualności, 19.15 Explosiv – magazyn, 19.45 Dobre czasy, zle czasy – serial, 20.15 Dwóch marynarzy na górnym pastwisku – kom. niem., 22.00 Cztery chce na górę – sex. kom., 23.30 Nocne mary – mordcezy sny – horror USA, 1.10 Frankenstein – horror USA, 2.35 Film fab., 4.10 After Hours.



11.00 Getting fit, 11.30 Amerykańskie gry, 11.55 Bogaci i sławni, 12.20 Plotki i astrologia, 12.25 Search for Tomorrow, 12.50 Sally Jessy Raphael, 13.45 Lunchbox, 14.15 Goście Joan Rivers, 14.50 Amerykańskie przeboje, 16.00 Zakupy, 16.30 Porady ogrodnicze, 17.00 Czas na herbatę, 17.10 Dick Van Dyke, 17.40 Amerykańskie gry, 18.00 Sally Jessy Raphael, 18.30 Zakupy, 19.00 Remington Steele, 20.00 Zakupy, 23.00 Jukebox.



7.00 Awake on the Wildside, 10.00 VJ Paul King, 13.00 VJ Simone, 16.00 Greatest Hits, 17.00 Coca Cola Report, 17.15 At the Movies, 17.30 News at Night, 17.45 3 from 1, 18.00 Yo! MTV Raps Today, 18.30 MTV Prime, 20.00 Dial MTV, 20.30 MTV's Most Wanted, 22.00 Greatest Hits, 23.00 Coca Cola Report, 23.15 At the Movies, 23.30 News at Night, 23.45 3 from 1, 0.00 VJ Kristiane Backer, 3.00 Nocne wideo.

SOBOTA
27.06.1992 r.



8.00 Automobilizm: wyścigi IMSA, 9.00 Triathlon: zawody

w Nicei, 9.30 „Tengo”, 10.00 Automobilizm: wyścigi monster trucks, 10.30 Żeglarstwo: „Omega Cup”, 11.00 Automobilizm: wyścigi DMT, 12.00 „Gillette World Sports Special”, 12.30 Zawody enduro we Francji, 13.00 Wyścigi ciężarówek w Szwecji, 14.00 Piłka nożna – liga argentyńska, 15.00 Golf: French Open, 17.00 Kolarstwo, 17.30 Kajakarstwo, 18.00 Sport motorowy, 19.00 Wyścigi na żużlu, 20.00 Automobilizm: Rajd Szkocki, 20.30 Lekka atletyka – zawody przedolimpijskie W. Brytanii, 22.00 „Gillette World Sports Special”, 22.30 Boks: mistrzostwa WBO z Portugalii, 0.30 – Golf: French Open, 1.30 Wyścigi formuły 2, 2.30 Lekka atletyka, 4.00 Bilard, 6.00 Boks.



8.00 Konfetti, 9.25 Klack, 10.10 New Kids on the Block – serial, 10.35 Piotruś Pan, 11.00 Marvel Universum, 12.30 Michel Vaillant, 13.00 Teenage Mutant Hero Turtles, 13.30 American Gladiators, 14.30 Adam 12, 15.00 Knight Rider, 15.55 Das A-Team, 16.50 21 Jump Street, 17.35 Knack den Superpreis, 17.45 Der Preis ist heiss, 18.15 Pojedynk rodzinny, 18.45 Aktualności, 19.15 Full House, 22.00 Program rozrywkowy, 23.00 Prostyutka z 18 karat – softsex belg.-wł., 0.30 Der Turbogelle Saunacub – kom. USA.



13.00 Rambo, 13.30 Spiral Zone, 14.00 Captain Power, 14.30 African Wave, 14.45 House Rules, 15.50 Hiszpańskie wakacje, 16.05 Przygody Jima Bowie, 16.30 Basic training, 17.00 Film „Anna to the Infinite Power”, 19.00 Zakupy, 23.00 – Jukebox.



8.00 VJ Rebecca De Ruvo, 11.00 The Big Picture, 11.30 US Top 20 Video Countdown, 13.30 XPO, 14.00 VJ Paul King, 17.30 Yo! MTV Raps Today, 18.00 Week in Rock, 18.30 The Big Picture, 19.00 Braun European Top 20, 21.00 Saturday Night Live, 22.00 Partyzone, 1.00 VJ Kristiane Backer, 3.00 Nocne wideo.

NIEDZIELA
28.06.1992 r.



7.00 Jeździectwo, 8.00 Kolarstwo, 8.30 Lekka atletyka, 10.00 Taniec towarzyski, 11.00 Boks, 13.00 Bilard, 15.00 Golf: French Open, 17.00 Kolarstwo: przegląd wydarzeń, 17.30 Kajakarstwo,

18.00 „Go”, 19.00 Automobilizm: rallycross, 20.00 „Revs”, 20.30 – Lekka atletyka, 22.00 Golf: French Open, 23.00 – Wyścigi na żużlu, 0.00 Żeglarstwo: „Omega Cup”, 0.30 – Automobilizm: ważniejsze wydarzenia, 1.30 Wyścigi formuły 3000, 2.30 Wyścigi IMSA, 3.30 Tengo, 4.00 Barcelona 92, 5.00 Wyścigi na żużlu: mecz Szwecja – Dania, 6.00 Kręgle.



8.30 Super Mario Brothers, 9.15 Brontosaurus, 10.30 Bajki dla dzieci, 11.10 Sztuka i przesłanie, 11.15 Tydzień z Geertem Muellem, 12.10 Wujek Buck, 12.30 Major Dad, 13.00 Mein Vater ist ein Ausserirdischer – serial, 13.30 Rodzina Munsterów – serial, 14.00 Ultraman, 14.30 Raport policyjny, 14.55 Harry i Hendersonowie – serial, 16.00 Fantomas – kom. franc.-wł., 17.45 Dr Westphall, 18.45 Aktualności, 19.10 Dzień jak żaden inny, 20.15 Showmaster, 21.50 Spiegel TV, 22.35 Film fab., 0.00 9 i 1/2 tygodnia – film erot. USA, 2.00 O jednego szpiega za dużo – film USA.



13.00 Rambo, 13.30 Spiral Zone, 14.00 Three for the Road, 14.55 Amerykańskie przeboje, 15.50 Hiszpańska kuchnia, 16.05 On Top of the World, 16.30 Basic Training, 17.00 Amerykańskie gry, 18.00 Mary, 18.30 Moda, 19.00 Zakupy, 23.00 – Jukebox.



8.00 VJ Rebecca De Ruvo, 11.30 Braun European Top 20, 13.30 XPO, 14.00 The Big Picture, 14.30 VJ Paul King, 18.30 Week in Rock, 19.00 US Top 20 Video Countdown, 21.00 120 Minutes, 23.00 XPO, 23.30 Headbangers Ball, 2.00 VJ Kristiane Backer, 3.00 Nocne wideo.

PONIEDZIAŁEK
29.06.1992 r.



8.00 Eurobics, 8.30 Siatkówka: turniej w Holandii, 9.30 Piłka nożna: liga argentyńska, 10.30 Sport motorowy, 11.30 Eurobics, 12.00 Żeglarstwo: „Omega Cup”, 12.30 Lekka atletyka, 14.00 „Go”, 15.00 Eurobics, 15.30 Automobilizm: wyścigi monster trucks, 16.00 Wyścigi na żużlu, 17.00 Kolarstwo, 17.30 „Gillette World Sports Special”, 18.00 „Barcelona 92”, 19.00 Kajakarstwo: regaty w Nottingham, 19.30 „Revs”, 20.00 Zawody enduro we Francji, 20.30 Automobilizm: wyścigi Indy

Car Portland, 21.30 Automobilizm: 24 godziny w Le Mans, 23.00 Golf: French Open, 0.00 Kolarstwo: zawody w Dortmundzie, 0.30 Taniec towarzyski.



8.55 Owen Marshall – serial, 9.50 Piękni i bogaci – serial, 10.15 Dr Marcus Welby – serial, 11.05 Tic Tac Toe, 11.30 Pojedynk rodzinny, 12.00 Punkt 12 – magazyn południowy, 12.30 Gry życia – serial, 13.15 California Clan – serial, 14.05 Historia Springfieldów – serial, 14.50 Sześć – serial, 15.45 Chips – serial, 16.40 Ryzykowne!, 17.15 Der Preis ist heiss – quiz, 17.45 Glueck am Druecker, 18.00 Elf 99 – magazyn, 19.45 Dobre czasy, zle czasy – serial, 20.15 Mordowanie jest jej hobby, 21.15 Zamek w Tirol, 22.55 10 przed 11, 23.20 Magazyn dla mężczyzn, 23.50 Aktualności, 0.00 Airwolf – serial, 1.00 Strasznie miła rodzina, 1.30 Powtórzenie, 2.30 Dr Marcus Welby, 4.45 Dobre czasy, zle czasy, 5.15 – Elf 99 – powt.



11.00 Getting fit, 11.30 Amerykańskie gry, 11.55 Bogaci i sławni, 12.20 Przepisy kulinarne, 12.25 Search for Tomorrow, 12.50 Sally Jessy Raphael, 13.45 Lunchbox, 14.15 Goście Joan Rivers, 14.50 Rafferty Rules, 16.00 Zakupy, 16.30 Moda, 17.00 Czas na herbatę, 17.10 Dick Van Dyke, 17.40 Amerykańskie gry, 18.00 Sally Jessy Raphael, 18.30 Zakupy, 19.00 Remington Steele, 20.00 Zakupy, 23.00 Jukebox.



7.00 Awake on the Wildside, 10.00 VJ Paul King, 13.00 VJ Simone, 16.00 Greatest Hits, 17.00 Coca Cola Report, 17.15 At the Movies, 17.30 News at Night, 17.45 3 from 1, 18.00 US Top 20 Video Countdown, 20.00 Wayne's World Special, 20.30 MTV's Most Wanted, 21.00 MTV Prime, 22.00 Greatest Hits, 23.00 Coca Cola Report, 23.15 At the Movies, 23.30 News at Night, 23.45 3 from 1, 0.00 Rock Block, 2.00 VJ Kristiane Backer, 3.00 Nocne wideo.

WTOREK
30.06.1992 r.



8.00 Eurobics, 8.30 Siatkówka – zawody w Holandii, 9.30

Automobilizm: rallycross, 10.30 Automobilizm: wyścigi Indy Car, 11.30 Eurobics, 12.00 Wyścigi na żużlu, 14.00 Sport motorowy, 15.00 Eurobics, 15.30 Taniec towarzyski, 16.30 Automobilizm: 24 godziny w Le Mans, 18.00 Golf: French Open, 19.00 Kajakarstwo: regaty w Nottingham, 19.30 Magazyn sportów wodnych, 20.00 Sport motocyklowy, 20.30 Automobilizm: wyścigi DMT, 21.30 Boks: walka o mistrzostwo WBO, 23.30 Bilard.



8.55 Owen Marshall – serial, 9.50 Piękni i bogaci, 10.15 Dr Marcus Welby, 11.05 Tic Tac Toe, 11.30 Pojedynk rodzinny, 12.00 Punkt 12, 12.30 Gry życia, 13.15 California Clan, 14.05 Historia Springfieldów – serial, 14.50 Sześć – serial, 15.45 Chips – serial, 16.40 Ryzykowne!, 17.15 Der Preis ist heiss – quiz, 17.45 Glueck am Druecker, 18.00 Elf 99, 18.45 Aktualności, 19.15 Explosiv, 19.45 Dobre czasy, zle czasy – serial, 20.15 Black – krym. USA, 22.00 Explosiv, 23.00 Gorączka telewizyjna, 23.55 Aktualności, 0.05 Airwolf, 1.00 Strasznie miła rodzina, 1.30 Sześć – powt., 2.30 Dr Marcus Welby – powt., 3.20 Explosiv – powt., 4.00 Chips – powt., 4.50 Dobre czasy, zle czasy (powt.), 5.15 Elf 99 (powt.).



11.00 Getting fit, 11.30 Amerykańskie gry, 11.55 Bogaci i sławni, 12.20 Porady kosmetyczne, 12.25 Search for Tomorrow, 12.50 Sally Jessy Raphael, 13.45 Lunchbox, 14.15 Goście Joan Rivers, 14.50 Rafferty Rules, 16.00 Zakupy, 16.30 Moda, 17.00 Czas na herbatę, 17.10 WKRP in Cincinnati, 17.40 Amerykańskie gry, 18.00 Sally Jessy Raphael, 18.30 Zakupy, 19.00 Remington Steele, 20.00 Zakupy, 23.00 Jukebox.



7.00 Awake on the Wildside, 10.00 VJ Paul King, 13.00 VJ Simone, 16.00 Greatest Hits, 17.00 Coca Cola Report, 17.15 At the Movies, 17.30 News at Night, 17.45 3 from 1, 18.00 Yo! MTV Raps Today, 18.30 MTV Prime, 20.00 Dial MTV, 20.30 MTV's Most Wanted, 22.00 Greatest Hits, 23.00 Coca Cola Report, 23.15 At the Movies, 23.30 News at Night, 23.45 3 from 1, 0.00 VJ Kristiane Backer, 3.00 Nocne wideo.

Oprac. (K.K.)

Warto wiedzieć, zobaczyć, posłuchać • Warto wiedzieć, zobaczyć, posłuchać

Imieniny obchodzą:
dzisiaj – DOROTA, ŁUCJA
jutro – JAN, PAWEŁ

KIELCE
BIURO OGŁOSZEŃ, tel. 32-45-40 lub 32-47-73, czynne w godz. 7.30-16.00.

KINA:
ROMANTICA – „Mucha II” – USA, I. 15, g. 15.45, 19.45; „Freddie nie żyje – Koniec koszmara” – USA, I. 15, g. 13.30, 17.45.

VIDEO – „Gilda” – wł.-fr., I. 18, g. 13.45, 16.00, 18.00.
MOSKWA – „The Doors” – USA, I. 15, g. 15.15, 19.45; „Za wcześniej umierać” – USA, I. 15, g. 13.15, 17.45.

ECHO – „Nieśmiertelny II” – USA, I. 15, g. 15.00, 17.00; „Dzika plaża” – USA, I. 18, g. 19.00.

GALERIE
GALERIA BWA „PIWNICE” – Wystawy: monotypy – Rejja Remes i malarstwo – Tadeusz Czarniecki. Galeria czynna w godz. 11-17, w niedziele godz. 11-15, w poniedziałki – nieczynna.

DOM ŚRODOWISK TWÓRCZYCH „PALACYK ZIELIŃSKIEGO” – Wystawa Marka Nowakowskiego – fotografia. Galeria czynna w godz. 9.00-18.00.

GALERIA FOTOGRAFIKI – pl. Partyzantów 16 – Wystawa fotografii Aleksandra Salija pn. „Fotografia analityczna”.

MUZEUM NARODOWE – PALAC, pl. Zamkowy 1 – „Wnętrza zabytkowe XVII-XVIII w.”, „Galeria malarstwa polskiego”, „Sanktuarium marszałka Józefa Piłsudskiego”, „Broń europejska i wschodnia ze zbiorów Muzeum Narodowego w Kielcach”, wystawa czasowa: „Europa – Exlibris” przygotowana przez Muzeum Historyczne Norymbergi – czynne w godz. 9.00-16.00, w poniedziałki – nieczynne.

ODDZIAŁ – pl. Partyzantów 3/5 – wystawy stałe – „Przyroda Kielceczyny”; wystawy czasowe – „Wokół secesji”, „Współczesna sztuka ludowa Kielceczyny”, „Pradzieje regionu świętokrzyskiego. Epoka żelaza”. Muzeum czynne w godz. 9.00-16.00, w poniedziałki – nieczynne.

ODDZIAŁ – MUZEUM LAT SZKOLNYCH S. ŻEROMSKIEGO, ul. Jana Pawła II – Czynne w godz. 9.00-15.00, w środy – w godz. 12.00-18.00, w soboty i niedziele – nieczynne.

ODDZIAŁ – MUZEUM HENRYKA SIENKIEWICZA w Obiegorku – Czynne w godz. 10.00-16.00, w poniedziałki – nieczynne.

WSI KIELECKIEJ w TOKARNI PARK ETNOGRAFICZNY – „Wnętrza XIX w. chałup, dwór”. Wystawa „W dawnym miasteczku”, wystawa „Ocalić od zapomnienia”; Jan Bernasiewicz – twórca grodu rzeźb, „Apte-

ka w XIX-wiecznym miasteczku”. Czynne w godz. 10.00-15.00. W poniedziałki – nieczynne.

DWOREK LASZCZYKÓW w KIELCACH, ul. Jana Pawła II 6 – Wystawa czasowa pt. „Sztuka zachodniej i środkowej Afryki w zbiorach Anny i Adama Trybusów” – czynne codziennie w godz. 10.00-15.00.

ZABAWKARSTWA w KIELCACH, ul. Kościuszki 11 – „Zabawki świata” – czynne w godz. 10.00-17.00.

RÓŻNE
APTEKI – stały dyżur nocny (soboty i niedziele) pełni apteka przy ul. Romualda 3.

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe – 999
Straż Pożarna – 998
Pogotowie Policyjne – 997
Pomoc drogowa – 981, **Pogotowie Energetyczne Kielce-miasto** – 991, **Kielce-teren** – 956, **Pogotowie Gazowe** – 31-20-201992, **Pogotowie Wod.-Kan., CO., Elektryczne, RPKM**, tel. 463-80, czynne w godz. 15.00-23.00 w dni powszednie, w godz. 7.00-23.00 w dni wolne od pracy tel. 31-16-47 i 430-94. **Pocztowa informacja o usługach** – 911. **Informacja PKP** – 930. **Informacja PKS** – 66-02-79. **Hotel „Centralny”** – 66-25-11.

TELEFON ZAUFANIA DLA MŁODZIEŻY – Czynny w każdy czwartek w godz. 18-20, tel. 456-70 pod którym dyżuruje psycholog.

TELEFON ZAUFANIA (dla ludzi z problemem alkoholowym) – Od poniedziałku do piątku w godz. 18.00-20.00, tel. 573-46.

POSTOJE TAKSÓWEK: osobowe – pl. Dworcowy, tel. 534-34; ul. Piekoskowska, tel. 515-11; ul. Toporowskiego, tel. 31-29-19; ul. Konopnickiej, tel. 31-09-67; ul. Jesionowa, tel. 31-79-19; **bagażowe** – ul. Armii Czerwonej, tel. 31-09-19; ul. Mielcarskiego, tel. 577-15.

RADOM
BIURO OGŁOSZEŃ, tel. 279-95, czynne w godz. 9.00-17.00.
KINA:
BALTYK – „Ostatni skaut” – USA, I. 15, g. 13.30, 17.30; „Stone Gold (zimny jak głaz)” – USA, I. 15, g. 15.30, 19.30.

HEL – „Elektroniczny morderca” – USA, I. 15, g. 15.30; „Obcy – decydujące starcie” – USA, I. 15, g. 17.30; „Kucharz, złodziej jego żona i jej kochanek” – ang.-fr., I. 18, g. 20.

MUZEUM
MUZEUM SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ, ul. Rynek 4/5 – Wino w fotografii Jana Bułhaka (ze zbiorów Muzeum Sztuki w Łodzi). Ekspozycja stała: „Polska sztuka współczesna”.

MUZEUM WSI RADOMSKIEJ, ul. Szydłowiecka 30 – Skansen bartniczo-pszczelarski czynny codziennie w godz. 8.00-15.00, w poniedziałki nieczynne, w soboty i niedziele w godz. 10.00-18.00. **W zabytkowym spichlerzu** – wystawa „Opoczyńskie – region etnograficz-

ny – tradycja i współczesność”. **W sześciobocznej stodole** – wystawa „Środki transportu i komunikacji ziemi radomskiej”. Galeria nestorów sztuki ludowej.

RÓŻNE
APTEKI – Stały dyżur nocny pełnia nr 67-010, pl. Zwycięstwa 7, 61-001, ul. Traugutta 40.

INFORMACJA O USŁUGACH – 365-35.

TELEFONY: Pogotowie Ratunkowe – 999, **Straż Pożarna** – 998, **Pogotowie Policyjne** – 997, **Komenda PP** – 251-36, **Pogotowie Energetyczne** – Radom – 991.

BUSKO ZDRÓJ
GALERIA BWA „ZIELONA”, ul. Mickiewicza 7 – Wystawa malarstwa Stanisława Batrucha. Galeria czynna w godz. 11.00-17.00, w niedziele 11.00-15.00, w poniedziałki – nieczynna.

JĘDRZEJÓW
MUZEUM im. PRZYPKOWSKICH, pl. Kościuszki 7/8 – Unikatowa kolekcja zegarów słonecznych i przyrządów gnomonicznych, zabytkowe wnętrza i piwnice XVIII-XIX w., dawne mieszkanie Przypkowskich z pełnym wyposażeniem, dokumenty i pamiątki rodzinne, zbiory gastronomiczne. Czynne oprócz poniedziałków w godz. 8.00-16.00.

OSTROWIEC
KINO
ZDK HUTY OSTROWIEC – „Frankie i Johnny” – USA, I. 15, g. 17.00.

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE i REZERWAT w Krzemionkach k. Ostrowca – Wystawa archeologiczna i dwie podziemne trasy turystyczne. Muzeum czynne wtorek – piątek w godz. 9.00-15.00, sobota i niedziele – tylko telefoniczne zgłoszenia, tel. 20-978.

MUZEUM HISTORYCZNO-ARCHEOLOGICZNE – Wystawy czasowe: Sport w kulturze antycznej. Czynne wtorek-piątek w godz. 9.00-16.30, sobota 9.00-14.00, niedziele 13.00-16.30.

SKARŻYSKO-KAMIENNA
KINO
WOLNOŚĆ – „Akademia policyjna 6” – USA, I. 15, g. 17.00, 18.30.

MUZEUM im. ORŁA BIAŁEGO

AGENCJA HANDLOWO-USŁUGOWA
tel. 457-52 tlx 613697
SKLEP KIELCE, PL. WOLNOŚCI 8



GWARANCJA
serwis gwarancyjny
pogwarancyjny

POLECA:

- zamrażarki, chłodziarki, chłodziarko-zamrażarki, lody chłodnicze prod. duńskiej
- sprzęt AUDIO-VIDEO
- art. gospodarstwa domowego
- wyposażenie sklepów i zakładów gastronomicznych
- KUCHENKI MIKROFALOWE.

3182-g

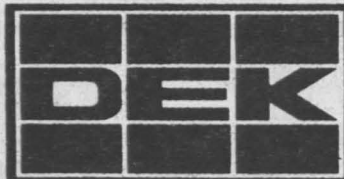
SC „ENIGMA”

organizuje

**NAJTAŃSZE KURSY
PRAWA JAZDY**

UWAGA
dla uczniów i studentów
zniżka 100.000 zł.

Kielce, ul. Buczka 14,
tel. 542-32, wewn. 4.



MEBLE

**SALON MEBLOWY
KIELCE,
UL. OLSZEWSKIEGO 7
(obok „CHEMARU”)
TEL. 501-72**

**ZAKUPIONE U NAS MEBLE TRANSPORTUJEMY,
FACHOWO MONTUJEMY, INSTALUJEMY
U KLIĘTA
BEZ DOLICZANIA DODATKOWYCH KOSZTÓW
ZAPRASZAMY!**

011/WK

PPUH

ANMAR

**Radom,
ul. Czachowskiego 34,
tel. 253-67, 291-51 w. 284**

OFERUJE:

ARTYKUŁY SPOŻYWCZE

**(słodycze, napoje, oleje,
ryż, koncentraty)**

PASMANTERIĘ

DYWANY, CHODNIKI

CHEMIĘ GOSPODARCZĄ

B/131/R

**Przejazdy do
Rzymu
- co czwartek -
750.000 zł
- co poniedziałek -
Rzym - audycja -
2 noclegi -
1.300.000 zł**

Informacja i sprzedaż
OST „Gromada” Kielce, ul.
Targowa 18. Tel. 322-971,
321-231.

3636-g

Likwidator

Wojewódzkiego Przedsię-
biorstwa Turystycznego
„Łysogóry” w Kielcach
działając w imieniu woje-
wody kieleckiego
zaprasza do negocjacji
w sprawie sprzedaży:

1. Zjazd „Raj” położonego
w Czerwonej Górze k. Chęcin
- 11 km od Kielc przy trasie
Kielce - Kraków w atrakcyj-
nie położonym miejscu przy
jaskini „Raj”. Powierzchnia
użytkowa - 1292 m, teren
o powierzchni - 10.956 ha,
28 miejsc hotelowych i 150
miejsc gastronomicznych.

2. Zjazd „Stodółka” w Mie-
dzianej Górze przy torze wy-
ścigowym na trasie Łódź -
Lublin. Powierzchnia użyt-
kowa - 1321 m, teren o po-
wierzchni 1,69 ha, 40 miejsc
noclegowych - 80 miejsc ga-
stronomicznych.

Blizszych informacji można
zasięgnąć w sekretariacie WPT
„Łysogóry” Kielce, ul. Sienkiewi-
cza 78, tel. 66-39-82, gdzie
można składać pisemne oferty.

8/UM

BWR

**Bank Współpracy
Regionalnej SA
w Krakowie**

Oddział w Kielcach, ul. Jagiellońska 98a
tel. 66-01-62, 66-02-04

oferuje szeroki zakres usług bankowych:

- otwieranie i prowadzenie rachunków bankowych,
- udzielanie kredytów dla osób prawnych i osób fizycznych pro-
wadzących działalność gospodarczą,
- przyjmowanie wkładów oszczędnościowych i lokat termino-
wych.

**Wkłady osób fizycznych w wysokości 10.000.000 zł (i
wielokrotne) wniesione w okresie od 1.VI.1992 r. do
1.IX.1992 uczestniczą w losowaniu 5.000.000 zł premii
(losowanie organizowane z udziałem lokatodawców).**

- kredytowanie zakupów samochodów zagranicznych w syste-
mie sprzedaży ratalnej,
- przyjmowanie całodobowe wpłat gotówkowych za pośrednic-
twem wrzutni (tresora),
- wykup wierzytelności na warunkach umownych.

**Zachęcamy do współpracy, gwarantujemy sprawną obsługę.
Pozostajemy do dyspozycji i jesteśmy otwarci na
niekonwencjonalne inicjatywy.**

*Zapraszamy codziennie w godzinach 8.15-15.15, a we wtorki i czwartki
w godz. 8.15-18.00.*

3233-g

SPRZEDAŻ

Skaj kaletniczy, materiały
szewskie, rymarskie - tanio.
Warszawa, 73-92-12.

236-k

Pistolety do lakierowania far-
bami proszkowymi produkują.
02-417 Warszawa, Głubczycka
4, 23-88-18, 24-52-43.

241-k

Sprzedam przyczepkę 400
kg. Kielce, 1 Maja 224 (róg Hu-
balczyków).

3550-g

Sprzedam AMIGA 500, 2,3
MB RAM monitor, Kielce, 61-
05-31.

3548-g

Pilnie sprzedam części „tra-
banta” combi. Kielce, 11-70-13.

3619-g

Przyczepę campingową, uży-
waną FRN. Kielce, 66-46-97
(po 17).

3592-g

Betoniarci 150 l, 250 l; żurawi-
ki i wciągarki budowlane 150 kg
- 2 t - do nabycia w Wypoży-
czalni Sprzętu Budowlanego
PUSTBK „Transkol”, Kielce, ul.
Długa 29, tel. 534-75 do 77.

3506-g

MOTORYZACJA

Sprzedam KAMAZA (wywrot-
ka), „skodę 105L” (1987). Huta
Stara 10 k. Św. Krzyża.

3595-g

Sprzedam „forda sierę” (die-
sel) combi (1986). Kielce, 32-
21-87 (po 15).

3551-g

Sprzedam „126p” (1979,
1983), „dacie” na części. Kielce,
566-27.

3549-g

Sprzedam „fiata 125p” (1982).
Suchedniów, Zagórska 20A.

3568a-g

Sprzedam „poloneza” (1982,
silnik 1992). Kielce, 491-00.

3627-g

„Mercedesa 207D” wysoki,
długi (1984), „volvo 340 GL” die-
sel czterodrzwiowy (1988) -
sprzedam. Kielce, 66-70-33 (po
20), 228-26 (od 10 do 15).

3587-g

Sprzedam „nissana chery”
(1983), stan idealny, Skarżysko,
tel. 512-677.

210/92

LOKALE

Sprzedam domek jednoró-
dzinny - Kielce. Kielce, 66-02-
65.

3649-g

Pokój do wynajęcia. Kielce,
464-36.

3547-g

Poszukuję lokalu 10-15 m -
cicha produkcja spożywcza.
Kielce, 507-77.

3625-g

Sprzedam lokal handlowy 40
m. Kielce, 32-22-18.

3590-g

Do wynajęcia komfortowe
mieszkanie 52 m (telefon). Płat-
no z góry za rok. Oferty 3634
Biuro Ogłoszeń „Echa Dnia”.

3634-g

RÓŻNE

Sprzedam - zamienię ma-
szyny do wypieków kubków waf-
lowych. Kielce, 31-44-34.

011/MX/g

PRACA

Zatrudnię do zbioru truska-
wek. Porąbki 63, gm. Bieliny.

3586-g

ZGUBY

Tomasz Tomiło zgubił bilet
wolnej jazdy PKS.

3630-g

Elżbieta Bielech zgubiła legi-
tymację studencką.

3644-g

Zgubiono legitymację szkolną
II LO w Starachowicach na naz-
wisko Ewa Iłowska.

52/St

USŁUGI

AUTOALARMY profesjo-
nalne PTESTIGE 36 miesię-
cy gwarancji, amerykańskiej
firmy AUDIOVOX. Autoryzo-
wany serwis, dealer. Kielce,
Śniadeckich 30 tel./fax 61-
70-53.

3141-g

Cyklinowanie, lakierowa-
nie - szybko. Skarżysko,
53-18-03.

175/92

Bramy garażowe, trady-
cyjne i uchylne. Kielce, 566-
27.

3315-g

Usługi transportowe - ra-
chunki. Kielce, 568-87.

3370-g

„ATIK” SC - szyldy, rekla-
my, opracowanie znaków gra-
ficznych, usługi elektroinstal-
acyjne. Kielce, 610-311.

3374-g

Żaluzje - montaż od 85.000
zł/m, naprawa. Kielce, 277-
74.

3441-g

ŻALUZJE. Kielce, 265-41.

3454-g

ŻALUZJE. Kielce, 267-52.

3455-g

Szwedzkie żaluzje - szyb-
ko, solidnie. Kielce, 512-05.

3525-g

WIDEOFILMOWANIE. Kiel-
ce, 66-00-62.

3582-g

WIDEOFILMOWANIE. Kiel-
ce, 279-16.

3516-g

TAPETOWANIE, malowa-
nie, remonty, rachunki. Kielce,
31-38-88.

3546-g

Serwis RTV. Kielce, 31-21-
43.

3622-g

WIDEOFILMOWANIE:
chrzciny, śluby, uroczystości
rodzinne. Kielce, 31-03-67.

3638-g

KUPNO

Kupię przedpłatę. Kielce 31-
86-10.

3631-g

Kupię „trabanta” na części.
Kielce 32-58-47.

3639-g

**ATRAKCYJNA
PRACA**

**DYSTRYBUCJA
LUKSUSOWYCH
KOSMETYKÓW**

Spotkanie informacyjne
odbędzie się 26.VI.

o godz. 18.

Ostrowiec Św. ul. Mickie-
wicza 1 (szkoła).

B/150/R

REKLAMUJ SIĘ W „ECHO”

**ADRESY
BIURA REKLAM
i OGŁOSZEŃ**

**25-520 KIELCE,
al. Targowa 18
tel/fax 32-45-40**

**KIOSK MX
Kielce,
al. Sienkiewicza 17**

**STARACHOWICE,
(Miejska Biblioteka Publiczna)
al. Lipowa 29,
tel. 71-44.**

**SKARŻYSKO-KAM.
al. Sokoła 2 („Orbis”)
tel. 51-25-54**

**BUSKO ZDRÓJ,
Zakład Kolportażowo-Handlowy
„Rach”, pl. Targowy 7,
tel. 38-32 (godz. 8-14.30)**

**BUT „ŁYSOGÓRY”,
al. Sienkiewicza 74,
tel. 66-24-24**

**26-600 RADOM,
al. Żeromskiego 65,
tel. 235-19**

**OSTROWIEC ŚWIĘTOKRZYSKI,
Rynek 45,
tel./fax 527-44**

**KAZIMIERZA WIELKA,
Ośrodek Kształcenia Zawodowego,
al. Mikołaja Reja 1,
tel. 21-946 (godz. 8-16)**

**KOŃSKIE
al. Zamkowa 17,
tel. 31-50 (godz. 8-11)
Kino „Antyczne”**

Jutro finał Euro '92

Relaks i luz

Już jutro na stadionie Ulewi w Göteborgu o godz. 20.15 finał piłkarskich mistrzostw Europy. Oto co słychać na kilka godzin przed meczem w obozach obu drużyn.

Drużyna niemiecka przygotowuje się do finałowego meczu w swej kwaterze w Atvidaberg. Piłkarze wiele czasu poświęcają tam na relaks. Sielance sprzyja obecności żon i przyjaciółek zawodników. Bramkarz Bodo Illgner ze swą żoną Biancą z zapamiętaniem robią zdjęcia. – „Chcę teraz zapomnieć o futbolu, potrzebny mi jest całkowity relaks” – mówi Illgner. Karlheinz Riedle z żoną Gabi i synem Alessandro przeprowadzają wycieczki po okolicy. Thomas Haessel gra w tenisa, Andreas Brehme i Jurgen Klinsmann – w golfa.

Duńscy mają swoją kwaterę w Stenungsbaden. Jak i przed innymi meczami – piłkarze zachowują „całkowity luz”. Trener Richard Moeller Nielsen „martwi się”, jak rozwiąże swe domowe problemy – przecież w tym tygodniu miał zainstalować nową kuchnię. Zawodnicy mają do rozwiązania problemy z przesunięciem terminu wakacji w Grecji – Henrik Larsen miał już być na wyspie Rodos, a tu... trzeba grać w finale.

Typy na finał przyjmujemy pod nr telefonu 458-98 jutro w godz. 8.00-11.00.



Mary Joe Fernandez
Fot. W. Słomka

Spokój w Wimbledonie

Na trawiastych kortach Wimbledonu trwa najświeższy tenisowy turniej świata. Wczoraj rozgrywano mecze II rundy singla kobiet i mężczyzn. Nie zanotowano większych niespodzianek.

Pośród żeńskich gier na wyróżnienie zasługuje zacięty pojedynek rozstawionej z numerem 14 Nathalie Tauziat z młodą Ukrainką Natalią Miedwediewą. Francuzka miała poważne kłopoty, z trudem wygrała pierwszego seta 7:5, w drugim uległa 2:6. Zdolała jednak skoncentrować się w decydującej partii i zwyciężyć 6:3. Pojawiła się wczoraj na kortach wygrywająca w Wimbledonie już 10 razy Martina Navratilova i... „męczyła” się z Amerykanką Kimberly Po. Ostatecznie mecz przerwał zapadający zmrok przy stanie 1:1 (6:2, 3:6). Czyżby więc nie najwyższa forma liczącej na kolejne zwycięstwo Martiny?

Wśród mężczyzn najciekawszy był bratobójczy pojedynek dwóch utalentowanych Holendrów Kraijczaka i Haarhuisa. Wygrał ten pierwszy 7:6, 6:3, 6:1. W innych meczach grali mniej znani zawodnicy. Nie sprawili faworytom zad-

nych kłopotów, wczoraj II rundę z rozstawionych przeszli m.in.: Katerina Malejewa, Mary Joe Fernandez, Wally Masur, Brad Gilbert. (sw)

Dzisiaj, o godz. 18 na stadionie Naprzodu w Jędrzejowie rewanżowy mecz reprezentacji do lat 16 Polski i Rumunii. Wcześniej, o godz. 16, ciekawe spotkanie odbójczy Wisły Kraków i Błękitnych Kielce.

Radomiak wygrywa

W Kozienicach rozegrano wczoraj finałowy mecz rozgrywek o Puchar Polski na szczeblu okręgu. Zespół RADOMIAKA wygrał z miejscowym MKKS 6:1 (1:0). Bramki zdobyli Kozieł 2, Baćmaga, Machnio, Procki, Jakóbczyk dla Radomiaka – Czerwiński dla Kozienic. Sędziował K. Gilewski z Radomia, Drużyny grały w składach

RADOMIAK: Łukiewicz – Siara, Baćmaga, Bińkowski (od 74 Gawryjotek), Rysiewski – Kozieł (od 78 Wachowicz), Procki, Czupryn – Zolech, Machnio, Jakubczak. MKKS KOZIENICE: Majewski – Czerwiński, Janeczek, Piłat, Kulik – Jeziorański, Zawadzki (od 75 Cichocki), Potot, Strzelczyk – Seremak, Plusa (od 46 Murawski).

Piłkarze Radomiaka potwierdzili, że są zdecydowanie najlepszą drużyną piłkarską w okręgu radomskim. Trenerowi Antoniakowi udało się zbudować zespół na miarę II ligi, który wiosną kroczył od zwycięstwa do zwycięstwa (na Hetmana „nie było mocnych”). W Kozienicach III-ligowcy pokazali dojrzałą, dobrze zorganizowaną grę nie pozostawiając obserwatorom spotkania cienia wątpliwości, kto powinien zdobyć puchar w Radomsku. Sądzą, że Radomiak, jeżeli skład się nie

II-ligowiec zdobył Puchar Polski

SENSACJA!

Piłkarze II-ligowej MIEDZI LEGNICA zdobyli piłkarski PUCHAR POLSKI! W finale na stadionie Legii w Warszawie pokonali Górnika Zabrze dzięki skuteczniej wykonywanym rzutom karnym. Mecz zakończył się wynikiem 1:1, rezultat nie zmienił się również w dogrywce. Bramki zdobyli: Dariusz Baziuk w 82 min. dla Miedzi i Piotr Jegor w 9 min. dla Górnika. Sędziował Michał Listkiewicz. Widzów ok. 4 tys. Zespoły wystąpiły w składach:

MIEDZ: Płaczekiewicz – Kochanek, Michalski, Przerzawczak, Cymbała (od 72 min. Górski) – Grajdziś (od 67 min. Wójcik), Dziarmaga, Ciliński, Gierzejewicz – Baziuk, Dylus

GÓRNIK: Bęben – Dziuk, Piotrkowicz, Jegor, Waldoch – Zagórski (od 70 min. Grembocki), Agafon, Koseta, Kraus – Staniek, Bałuszyński (od 83 min. Orzeszek).

Sensacyjnie zakończył się finałowy mecz piłkarskiego Pucharu Polski! Chyba nikt nie spodziewał się porażki żadnego sukcesu Górnika. Zabrane w ostatniej kolejce stracił tytuł mistrza Polski i prawo gry w pucharze UEFA. Triumf w warszawskim finale był ostatnią szansą na występy w europejskich pucharach.

Wydawało się, że Miedź nie będzie zbyt wymagającym rywalem. Wskazywało na to pierwsze pół godziny meczu. „Górnicy” zdobyli gola po pięknym strzale z „wolnego” Piotra Jegora, przeprowadzili kilka groźnych akcji, po których mogli zdobyć kolejne bramki. Przewaga pierwszoligowców skończyła się w 30 min. Wtedy ruszyli do ataku nie mający nic do stracenia legniczan. Ich gra została uwieczniona golem Baziuka. Dogrywka nie przyniosła rozstrzygnięcia. W rzutach karnych więcej szczęścia miała Miedź. W poprzek trafił Waldoch, strzał Krausa obronił Płaczekiewicz i... właściwie oznaczało to zwycięstwo prowadzących w tym momencie (po trzeciej kolejce karnych) 1:3 legniczan, choć formalności dopełnił strzelający jako ostatni Wójcik, który ustalił ostateczny wynik 1:1 w karnych 4:3.

Stadion Legii był wczoraj miejscem „zjazdu” pseudokibiców niemal z całej Polski. Co chwila dochodziło do bijatyk.

sędzia w pewnym momencie musiał przerwać na kilka minut mecz. Policja interweniowała z opóźnieniem dopuszczając do ekscesów.

(sw)

Bokser Sławomir Z. Zginął, czy nie?

Jak doniosła poranna prasa, w minioną sobotę zginął śmiercią tragiczną w nie wyjaśnionych okolicznościach znany bokser radomskiej Broni SŁAWOMIR Z.

Próbowaliśmy ustalić szczegóły. Radomska policja nic na ten temat nie wie, nie wpłynęło w ciągu ostatniego tygodnia żadne zgłoszenie. Policjanci stwierdzili, że jeżeli osoba trzecia przyczyniła się do śmierci boksera lub zginął on w wypadku samochodowym – oni powinni o tym wiedzieć. Tylko w przypadku zgonu naturalnego policja może nie mieć wiadomości. Żadnych informacji nie ma jak dotąd również radomska prokuratura. Trudno więc jednoznacznie określić czy Sławomir Z. zginął.

Jutro kolejne szczegóły. (sw)

W telegraficznym skrócie

W kolejnych meczach turnieju przedolimpijskiego koszykarzy Polska przegrała z Francją 73:82 (34:39) – (punkty zdobyli: Wójcik 20, Zieliński 17, Włodowski 12, Tomczak i Bacik po 7, Szybiński i Jankowski po 3, Grzechowiak 2) oraz z Włochami 74:106 (39:51).

Zakończyła się olimpiada szachowa w Manili. Wśród kobiet triumfowały Gruzinki przed Ukrainą i Chinami. (Polski na 13-14 pozycji wraz z Bułgarkami). W turnieju mężczyzn najlepszy okazali się Rosjanie przed Uzbekistanem i Armenią.

Amerykański lekkoatleta, specjalista biegu na 400 m Harry Butch Reynolds zyskał kwalifikację przez IAAF (Międzynarodowa Federacja Lekkoatletyczna) za stosowanie środków dopingujących, a następnie uniewinniony przez sąd USA otrzymał zgodę na start w eliminacjach olimpijskich. Pobiegł znakomicie uzyskując czas 44,48 sek. Czy wystartuje w Barcelonie decyduje IAAF na posiedzeniu 30 lipca br. (do afery Reynoldsa wrócimy w poniedziałkowym „Echo Sportowym”).

Leszek Jezierski opuszcza trenerską ławkę w Pogoni Szczecin po wprowadzeniu tego klubu do ekstraklasy.

Andrzej Lesiak – obrońca GKS Katowice i reprezentacji Polski podpisał kontrakt z I-ligowym klubem austriackim – Tirol Innsbruck.

SSC Napoli zaangażowało Urugwajczyka Fonsecę grającego dotąd w Cagliari. Wysokość transferu 12,5 mln dolarów.

opr. (sw)

Biznes i sport...

Ostatnia wizyta bokserów Winnicy w Ostrowcu nie była przypadkowa. Region kielecki od dość dawna utrzymuje kontakty z niegdyś obwodem, a teraz województwem winnickim. Dla zacieśnienia kontaktów gospodarczych między Kiełcami, Ostrowcem, Starachowicami a Winnicą powołany został do życia Koncern „WISTOS”. Pomysłem zagorzałego sympatyka boks – p. Jerzego Kaczorowskiego z Ostrowca w układ stosunków włączony został sport. Inicjatywa uzyskała akceptację partnerów z Ukrainy i Koncernu „WISTOS”, dlatego też sponsorami przyjazdu pięściarzy Winnicy byli wojewoda winnicki Mikołaj Wiedyk i dyrektor na-

czelny koncernu Jan Ginczewski. Mecz bokserski był pierwszym efektem zawiązanej współpracy. W następnej kolejności Winnicę odwiedzą piłkarze KSZO w drodze powrotnej z obozu przygotowawczego na Krymie w okresie letnim.

TeZ

Strzelanie w Pińczowie

Na strzelniczy własnej LOK w Pińczowie odbyły się zawody strzeleckie z udziałem 11 kół LOK i Klubu Oficerów Rezerwy. W punktacji zespołowej zwyciężyło koło LOK przy Zakładzie Karnym, natomiast indywidualnie wygrał Leszek Sobieraj z Zespołu Szkół Zawodowych. Zwycięzcy otrzymali dyplomy i nagrody rzeczowe ufundowane przez Urząd Miasta i Gminy w Pińczowie.

(i)

Do zobaczenia za rok!

Zakończyliśmy XIV turniej „Echa Dnia” w koszykówce. Za rok jubileusz – piętnasta impreza

„Echa” i 21 rok istnienia turnieju, czyli... absolutna pełnotętność. Z tej okazji pragniemy przygotować imprezę wyjątkową. Na szczegóły przyjdzie jeszcze czas. Dziś możemy zdradzić, że turniej rozpocznie się już w kwietniu, będzie więcej spotkań, cenniejsze nagrody. Ponieważ będzie się odbywał jednocześnie w Kielcach i Radomiu przewidujemy wielki finał połączony z występami artystycznymi.

mi. Warto więc już dzisiaj rozpocząć przygotowania!

Na zakończenie dziękujemy wszystkim, którzy pomogli zorganizować tegoroczny turniej. Radomskiej BRONI za świetne przygotowanie i przeprowadzenie imprezy w Radomiu oraz sponsorom za ufundowane nagrody: WOKSIR Urzędu Miasta, firmom PROGRES i MITEK oraz panu Adamowi Wachli za sędziowanie wielu spotkań i ufundowanie nagród.

Do zobaczenia za rok! S. WRÓBEL



Za rok znów gramy!
Fot. S. T. Sijer

Wyciskanie na „Tęczu”

W ubiegłą niedzielę na obiektach „Tęczy” w Kielcach odbył się otwarty turniej w wyciskaniu sztangi leżąc, będący pierwszą eliminacją Pucharu Polski w okręgu. Wyniki: juniory mł. – 1. Piotr Nowacki, 2. Jarosław Turlej (obaj Tęcza), 3. Tomasz Zapart (Gryf Jędrzejów). Juniorki – 1. Sławomir Majcher, 2. Mariusz Darczuk (obaj Skarżysko), 3. Piotr Walas (Tęcza). Seniorzy – 1. Arkadiusz Znojek (Tęcza), 2. Andrzej Grad (Gryf), 3. Piotr Zimorski (Tęcza). W turnieju wzięło udział 31 zawodników. Kolejna edycja pucharu odbędzie się w listopadzie. (Pak)

DZIŚ

PROGRAM I

15.05 „General Maczek” – film dok.
15.40 „Lumen” (7)
16.10 Program dnia
16.15 Kino Teleferii: „Rumburak” cz. 1 – film czechosł.
17.15 Teleexpress
17.35 Magazyn katolicki
18.00 „Sherlock Holmes i dr Watson”: „Sprawa zmunifikowanych głów” – ser. pol.-ang.
18.25 „Do tego kraju, gdzie kruszyne chleba...” – film dok.
18.55 „Prawo i bezprawie”: spotk. z rzecznikiem praw obywat.
19.15 Dobranoc: „Dziwny świat kota Filemona”
19.30 Wiadomości
20.05 „Zawód policjant” – ser. USA, reż. William Grah

21.40 „Pegaz” – mag. kult.
22.10 „O co chodzi” – pr. publ.
22.45 Wiadomości wieczorne
23.00 Dziś w Senacie
23.10 „Proszę pań” – fel. T. Drożdzy
23.15–24.00 „Miejsce urodzenia” – film dok. o H. Grynbergu

PROGRAM II

15.45 Powitanie
15.50 „Nowe przygody He-Mana” – ser. anim. USA
16.15 Sport: Olimpijczycy
16.30 Panorama
16.40 Reporterzy „Dwójki” przedstawiają: „Ptaszyzna” – rep.
17.05 „Wspólna Europa” (6): „Etap integracji”
17.30 „Wszystko po drodze” – film dok.
18.00 Program lokalny
18.30 „Pełna chata” (2) – ser. USA
18.55 „Europuzzle” (powt.)
19.00 „Pokolenia” – ser. USA

TVP i PR

19.20 Aktualności „Dwójki”: O tajemnicy bez tajemnic
19.30 Muzyka Chopina w Żelazowej Woli – gra Kazimierz Gierżod
20.00 Studio Sport: Moto – max
20.30 „Klinika natury”: „Potęga wyobraźni”
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.40 „Bez znieczulenia”: Zdzisław Najder
22.00 „Pożegnanie” – białorus. film fab., reż. Anatolij Kudriacew
23.35 „Cały świat gra komedię” – Tadeusz Minc, Bogdana Majda
24.00–0.10 Panorama

JUTRO

PROGRAM I

8.00 „Dzień dobry” – mag. rozmai-tości
9.00 Wiadomości poranne
9.10 „Domowe przedszkole”
9.40 Program dnia
9.45 „Szkoła dla rodziców” (1)
10.00 „Syn wyspy” (1) – ser. USA
10.45 „Szkoła dla rodziców” (2)
11.00 „Sto lat” – mag. ubezp. społ.
11.10 „Publicystyka kulturalna”
11.40 Moja modlitwa: „Dekalog” – film dok.
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia

12.15 „Lumen” (8)
12.45 „Dar wolności” – film dok.
13.15 „Niezłomni” – rep. z Londynu
13.35 „Świat jest jeden”: „Ziarna obfitości, ziarna smutku” – film dok. o skutkach zielonej rewolucji w Indiach
14.25 „Kielce 1946” – film dok.
14.55 „Narodziny firmy” – elementarz przedsiębiorczości
15.10 „Krakowskie parady” – rel. z międzynarod. przegl. orkiestr wojskowych
15.40 „Lumen” (9)

PROGRAM II

7.30 Panorama
7.40 „Rano”
8.10 „Przygody Supermena” – ser. anim. USA
8.35 „Leśna rodzinka” – ang. film anim.
9.00 Program lokalny

9.30 „Rano”
9.40 „Pokolenia” – ser. USA
10.00 CNN
10.15 „Gospodarka USA” – ser. dok. USA
10.45 „Rano”

Program lokalny na UKF 71, 15 MHz

12.00, 13.00, 15.00, 19.00 Wiadomości, 12.05 Kurier ogłoszeniowy, 12.30 XVI Przegląd Folkloru w Przysusze – aud. M. Janiszewskiej, 13.05 Sprawa na dziś – pr. sponsorowany – IV Targi Świętokrzyskie, 14.00, 20.00 Magazyn informacyjny, 14.10 „Od siedmiu wzwyż” – mag. P. Słarza – Dokąd na wakacje? Sesja egzaminacyjna: Egzamin wstępny; Zapowiedź wielkiego koncertu, 15.05 W metalowym kręgu, 16.00, 18.00, 22.00 BBC, 16.05 Aktualności dnia w opr. K. Irskiego, 18.30 Zawód: Polityk – aud. A. Koronawskiego, 19.05 Rockowa fala – Najnowszy A „Klasyk” – album zespołu „Queen”, 20.10 Radio po kolacji – czwartek literacki prowadzi M. Karpińska i B. Nowicki.

Redaktor dyżurny:

Stanisław Mijas

Redaktor depeszyowy:

Czesław Chałat



Redaguje kolegium: Artur KŁOCZKO – dyrektor Wydawnictwa (tel. 439-43), Stanisław MIJAS – zastępca red. naczelnego (tel. 463-02), Jerzy KOSOWSKI – sekretarz redakcji (tel./fax. 458-20), Iwona ROJEK, Tomasz GŁĘBOCKI, Czesław CHAŁAT – członkowie kolegium oraz Wiesław MACIERZYŃSKI – kierownik oddziału w Radomiu. Adres redakcji: 25-953 Kielce 12, skr. 163, ul. Targowa 18, fax: 32-45-40, tlx: 613793. Działy: informacji – tel. 455-88, publicystyczny – tel. 32-12-10, łączności z czytelnikami oraz sportowy – tel. 458-98, depeszyowy (ul. Sienna 2) – tel./fax. 520-36, Biuro Ogłoszeń Kielce, ul. Targowa 18 – tel./fax 32-45-40, oddział w Radomiu: 26-600 Radom, ul. Zeromskiego 65, tel. 235-19. Ostrowiec, pl. Wolności 45, tel. 527-44. Rok XXI, PL ISSN 0137-902X Nr indeksu 350087

WYDAWCA: Przedsiębiorstwo Budowlane „MITEX”, ul. Zagórska 57 Druk: Prasowe Zakłady Graficzne – „Drogowiec” Sp. z o.o. Kielce, ul. Sienna 2